Nr. 134. Wtorek, 14 Czerwca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W drugiej połowie maja b. r. był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący:

W powyższym okresie czasu zmniejszył się znacznie stan kokluszu i nieco stan odry, natomiast wzmógł się bardzo znacznie stan ospy, mniej znacznie stan duru brzusznego i nieco stan duru osutkowego, błonicy i płonicy.

Ospa panuje głównie w powiecie mieleckim, brzeskim, myślenickim, dąbrowskim, kolbuszowskim i tarnowskim; z 1081 leczonych chorych wyzdrowiało 702 czyli 46·8 prc., umarło 212 czyli 14·1 prc.

Odra wystąpiła przeważnie w powiecie rzeszowskim, niskim i bialskim; z 1027 leczonych chorych wyzdrowiało 474 czyli 46·2 prc., umarło 51 czyli 5 prc.

Płonica panowała przeważnie w powiecie bocheńskim i brzozowskim; z 396 leczonych chorych wyzdrowiało 171 czyli 43·2 prc., umarło 50 czyli 12·6 prc.

Błonica pojawiła się przeważnie w powiecie stryjskim i tarnobrzeskim; z 76 leczonych chorych wyzdrowiało 37 czyli 48·7 prc. umarło 23 czyli 30·3 prc.

Tyfus plamisty panuje przeważnie w powiecie tarnowskim, dąbrowskim, turczańskim i pilznieńskim; z 1.112 leczonych chorych wyzdrowiało 401 czyli 36·1 prc. umarło 36 czyli 3·2 prc

Tyfus brzuszny panuje głównie w powiecie przemyskim, chrzanowskim, łańcuckim i niskim; z 1.237 leczonych chorych wyzdrowiało 543 czyli 43·9 prc., umarło 74 czyli 6 prc.

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie rohatyńskim i staromiejskim; z 495 leczonych chorych wyzdrowiało 199 czyli 40·2 prc. umarło 25 czyli 5·1 prc.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 5 czerwca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 czerwca.

Ferye parlamentarne stanowią tylko zawieszenie broni między walczącemi stronnictwami, ale nie zaniechanie walki. W państwie konstytucyjnem po za parlamentem istnieje tyle sposobności i środków walki, że nieraz i ferye parlamentarne nie stanowią nawet zawieszenia broni. Tak się stało w Austryi w ubiegłym roku, gdy posłowie z lewicy rozjeżdżali się w zamiarze wywołania agitacyi przeciw znanemu rozporządzeniu ministerstwa o języku urzędowym w Czechach. Różne towarzystwa i korporacye przy udziale posłów prowadziły dalej walkę przerwaną na arenie parlamentarnej, a prasa przyczyniała się ile sił stało do podtrzymania rozdrażnienia wzajemnego. Dziś sytuacya o wiele jest korzystniejszą już z tego powodu, że lewica nie wyniosła z sobą z Rady państwa żadnej takiej sprawy, którąby jak owo rozporządzenie posłużyć mogła za tło ożywionej agitacyi pozaparlamentarnej. Nadawałaby się do tego może sprawa czeskiego uniwersytetu w Pradze, która jak wiadomo nie przeszła w Izbie panów, ale lewica zadałaby kłam wszystkim zapewnieniom swoim, złamałaby zaciągnięte zobowiązanie moralne, gdyby teraz, korzystając z niezałatwienia sprawy uniwersytetu w Izbie wyższej, zrobiła z niej tło agitacyi i protestów przeciw wrzekomemu pokrzywdzaniu stanowiska i praw narodowości niemieckiej.

Nie zanosi się też na to wcale z inicyatywy posłów, a nawet prasa opozycyjna, nieskrupulatna zresztą we wszystkiem, co dostarczyć może wątku nowego dla rozleglejszej agitacyi, tym razem nie odzywa się nawet z radą nielojalną. Można zatem spodziewać się, że przynajmniej obecne ferye parlamentarne upłyną nie na samym obmyśleniu nowych planów i środków walki, która ostatecznie usunąć się nie da nigdy z żadnego parlamentu, że przynajmniej teraz lewica, nie zapominając o naturalnej dążności do odzyskania władzy i naczelnego stanowiska, odda się także refleksyi, a w skutek tego zmieni niejedno w swojej dotychczasowej taktyce, sprostuje niejedno w swoich dotychczasowych poglądach i uprzedzeniach.

Pewne wskazówki, popierające tę nadzieję, dają się już dzisiaj przytoczyć. Szukać ich trzeba nie w łamach wiedeńskiej prasy opozycyjnej, która ciągle jeszcze nie chce czy nie może zmienić tonu, lecz na gruncie neutralnym. *Pester Lloyd*, który ostatniemi czasy wcale często zwracać zaczął uwagę na sprawy austryackie, otworzył łamy swoje dla obu wielkich stronnictw walczących ze sobą w Radzie państwa, i niedawno podał dwa listy ciekawe, jeden pisany przez członka lewicy, drugi pochodzący z prawicy. Listy te wydrukowane w jednem numerze obok siebie, stanowią bardzo ciekawy a zarazem wielce pocieszający symptom polityczny. Nie ma w nich jeszcze śladu stanowczego zwrotu, ale są widoczne objawy budzącej się refleksyi po jednej i po drugiej stronie.

List pisany przez członka prawicy Rady państwa opiewa pojednawczo, odzywa się życzliwie do stronnictwa liberalnego i daje stanowcze *desaveu* tym skrajnym żywiołom prawicy, które na ostatniej sessyi Rady państwa za daleko posunęły się ze swojemi wnioskami i nieraz niepotrzebne wywołały kolizye. List pisany przez członka lewicy upewnia, że stronnictwo wiernokonstytucyjne dawno już nauczyło się liczyć z faktami dokonanemi i obecnie mniej gorączkowo traktuje swoje ideały polityczne. Zatem obie strony zrobiły krok ku lepszej przyszłości, weszły na drogę, na której idąc dalej naprzód, spotkać się muszą prędzej lub później.

Stan szkół ludowych.

IV.

(*H. S.*) Jednym z głównych warunków prawidłowego rozwoju szkół ludowych publicznych jest należyte ich umieszczenie i wewnętrzne urządzenie, odpowiadające nietylko celom szkolnym ale i przepisom hygienicznym. Dawniej nie zwracano na to takiej uwagi, jakiej wymaga rzecz sama. W miarę jednakże wyrabiania się zdrowych pojęć o znaczeniu i doniosłości wychowywania publicznego w tych szkołach, w miarę ściślejszego wykonywania przymusu szkolnego, w skutek czego przybywa do nich coraz większa liczba dzieci wiek szkolny mających, zaczęto się przekonywać o potrzebie odpowiedniejszego niż dawniej ich umieszczania i urządzania, zwłaszcza, gdy jest rzeczą niewątpliwą, że nauka w źle umieszczonej i niestosownie urządzonej szkole nie może się odbywać prawidłowo a tem samem nie zdoła wydać spodziewanych owoców, a w dodatku dzieci są narażone na niebezpieczeństwo pod względem zdrowotnym. Dokąd do szkół tych a szczególniej wiejskich uczęszczały garstki, wynoszące rzadko kiedy 50 do 60 dzieci, było dla nich dość miejsca w szkole. Gdy zaś teraz schodzi się ich do tej samej izby szkolnej dwa, nawet trzy razy tyle, powstaje w skutek tego ciasnota utrudniająca nadzwyczajnie naukę, i wywołująca przytem wielką zaduchę szkodliwą zdrowiu ich i nauczyciela. Przed dziesięciu jeszcze laty było w kraju naszym zbyt mało budynków szkolnych, któreby rozmiarami swemi i wewnętrznem urządzeniem odpowiadały celom szkolnym i przepisom hygienicznym, chociaż pozornie uchodziły za dobre. Nic też dziwnego, że władze szkolne, na których ciąży obowiązek czuwania nad prawidłowym tokiem nauki i nad zdrowiem dziatwy uczęszczającej do szkoły, dokładały i dokładają nieustannych starań, aby stopniowo pouchylać wszelkie niedogodności wynikające z złego lub niestosownego umieszczenia i urządzenia szkół ludowych wszelkiej kategoryi. Lecz sprawa ta z natury swej nader ważna nie mogła być doraźnie załatwioną, zważywszy, że przeszło ¾ dawnych budynków szkolnych należało albo znacznie rozszerzyć i z gruntu przeistoczyć albo nowemi zastąpić, co bardzo wielkich wymagało nakładów. Z początku szło też wszystko oporem, ponieważ gminy i inne strony obowiązane do utrzymywania szkół

PEDAGOGIA MICKIEWICZOWSKA

II.

NAUCZYCIEL

(Ciąg dalszy.)

Poeta, co się wychował pod takiemi wrażeniami, umiał „gadać jak czarownik" z całą przyrodą, „która głucha dla mieszczan, mnóstwem głosów szeptała mu do ucha."

„Wieszcz, któremu cień borów litewskich tak miły jak ptakom", umiał też tak znakomicie malować przyrodę i nam, mieszczanom, rozwiązywać zagadki i rozjaśniać tajemnice jej życia!

Wszak lipa czarnolaska na głos Jana czuła,
Tyle rymów natchnęła! Wszak ów dąb gaduła
Kozackiemu wieszczowi tyle cudów spiewa!

Musiało też temu wpływowi przyrody ulegać całe ówczesne pokolenie, które więcej niż dzisiejsze lubiło przystawać z przyrodą Wszakże

I tam na Ukrainie wznosiła się przecie
Przed Hołowińskich domem, nad brzegami Rosi,
Lipa tak rozrośniona, że pod jej cieniami
Sto młodzieńców, sto panien szło w taniec pa-
[rami.

Wszak że i Tadeusz „był prostak, lecz umiał czuć wdzięk przyrodzenia, i patrząc w las ojczysty.... pełen natchnienia" wypowiedział tę niezrównaną paralelę między klasycznemi włoskiemi a naszemi drzewami!

Dzisiaj nie możemy niestety z pełną swobodą korzystać tyle z nauki tych geniuszów przyrody, ile z nich korzystało ówczesne pokolenie. Dzisiaj jesteśmy więcej „mieszczanami", dla których natura głucha. A zresztą już pół wieku temu spiewał Mickiewicz do drzew litewskich żałośnie:

Pomniki nasze! ileż co rok was pożera
Kupiecka, lub rządowa moskiewska siekiera!

Cóżby powiedział dzisiaj, gdy pustoszenie lasów stanowi stały temat politycznych, ekonomicznych, gospodarskich i przyrodniczych czasopism naszych? Cóżby powiedział, widząc litewskie mateczniki wytrzebione bezmyślnie i po barbarzyńsku?

Cóżby rzekł na to.... gdyby ożył?
Wróciłby do Francyi i w grób się położył!

Czem zaś jest ten wpływ bezpośredni żywej przyrody w wychowaniu, to nam objaśnią słowa już nie Mickiewicza, lecz znakomitego etnografa niemieckiego, Peschla, który porównując wyobrażenia różnych ludów o przyszłem życiu, następujące charakterystyczne czyni zestawienie: „Czerwone plemiona Indyan w Ameryce Północnej wyobrażają sobie przyszłe życie jako ciąg dalszy życia ziemskiego. Spodziewają się oni, że „„wielki duch"" przeniesie ich po śmierci w stepy, obfitujące w zwierzynę. Tak przedstawiają sobie także i wojowniczy mieszkańcy Nowej Zelandyi życie po śmierci jako idący dalej szereg walk i zapasów, z których umarli za każdym razem, na nowo odrodzeni, ale zwycięzcy wychodzą. Nasi staro-germańscy przodkowie podobne mieli nadzieje. Wszystkim tym ludom wydaje się przeto życie, którem żyją, tak pełnem rozkoszy, że sobie inne życie tylko jako spotęgowanie ziemskiego mogą wyobrazić. Zapytajmyż się teraz siebie samych, czyby nam kto za grobem mógł sprawić przyjemność spotęgowanem życiem doczesnem? Czyby wyrobnik pracujący w fabryce, mógł i chciał sobie wyobrazić życie po śmierci jako pracę w nieskończonej, na kilka mil długiej przędzalni? Albo czy możemy uwierzyć, ażeby londyński *Cockney*, który zaledwie kilka razy do roku wychodzi na wolne powietrze, mógł sobie wyobrażać świat przyszły jako powiększony Londyn?"

Nie będziemy wyprowadzali z tego kontrastu tak dalekich, radykalnych i jednostronnych wniosków, jakie Peschel wyprowadza. Przeciwnie, uzupełnimy tylko jego wywód wskazówką, że i „mieszczanie" i wieśniacy zawsze sobie „niebo" po wiejsku wyobrażają, to jest, że nawet człowiek, żyjący w dusznem powietrzu „wysoko-ucywilizowanych" stosunków, wyobraża sobie najwyższe szczęście jako powrót do przyrody. Ona go ożywia, orzeźwia i uzbraja w świeże siły do walki z życiem. Że tylko wspomnę przecudowną przechadzkę Fausta z Wagnerem w dzień Wielkanocy, pomijając już wyobrażenia starożytnych o szczęśliwem życiu błogosławionych-umarłych śród gajów Hesperyd, bujne obrazy mahometańskiego nieba i idealistyczny obraz Tacytowski obyczajów i życia starożytnych Germanów.

Im bardziej zaś dziecko w oddaleniu od przyrody wyrasta, tem większem jest zadaniem wychowawcy wprowadzać je w bezposrednie zetknięcie z przyrodą. I nauczycielowi samemu niezbędnem jest czerpanie z jej ożywczej krynicy. Do tego zaś znajdzie niemało podniety w utworach Mickiewicza. Więcej bowiem niż ktörykolwiek z naszych a nawet z zagranicznych poetów miał Mickiewicz otwarte oko i ucho na te niewyczerpane obrazy i głosy, któremi przyroda tak głęboko przemawia do duszy. Mieliśmy wielu pisarzy, którzy umieli świetnemi barwami naturę malować. Któż nie zna tej powodzi barw, którą przed nami rozlewa Słowacki, czy to malując romantyczne i miłośnie rozmarzające wodospady w Szwajcaryi, czy grozę pustyni i burzy nadmorskiej w *El Arish*, czy nawet niewidziany i ze słychu tylko znany „piękny widok Czertomeliku" w *Żmii*. Atoli ani Słowacki ani Malczewski, co swą melancholiczną duszą spłynął się w jedno z równie melancholicznym stepem ukraińskim, nie znali tak przyrody, jak Mickiewicz. Możnaby go śmiało nazwać Ruysdaelem, Claude-Lorrainem, Calame'em i Landseerem poezyi, gdyby w jego pejsażach, w jego obrazach natury i życia nie było takiej wszechstronności i takiego panowania nad przyrodą, jakiem żaden pejsażysta poszczycić się nie może.

Taki opis burzy, jakim się rozpoczyna dziesiąta księga *Pana Tadeusza*, wystarczy sam, aby dać świadectwo nietylko potędze słowa i obrazowania, kreślącej wspaniałemi, potężnemi rysami wszystkie chwile groźnego zjawiska powietrznego, ale t. ż. i tej zdumiewającej zdolności spostrzegania, która nie uroni żadnego choćby najdrobniejszego rysu, służącego do uwydatnienia charakterystycznych objawów, nie pominie nawet tego wieprza,

ludowych zasłaniały się niemożnością ponoszenia tak wielkich wydatków. Temu zaradziła w znacznej części ofiarność reprezentacyi kraju, która począwszy od r. 1872/3 oddała do dyspozycyi Rady szkolnej krajowej okoł 400.000 zł. w a. na zasiłki bezzwrotne i zaliczki bezprocentowe dla gmin przystępujących do budowania nowych lub przeistaczanie dawniejszych domów szkolnych. W ślad za tem poszła i ofiarność wielu osób prywatnych, a to dało popęd mnogim gminom do stawiania wygodnych i celowi zupełnie odpowiednich budynków szkolnych. Dzięki tym usiłowaniom powstały w różnych stronach kraju a nawet po wsiach piękne a w niektórych miastach okazałe budynki szkolne.

Rok ubiegły należy do rzędu najcięższych, jakie kraj nasz przebywał w ostatnich czasach. Klęski elementarne i powszechny prawie nieurodzaj spowodowały w większej połowie powiatów głód i nędzę. Rzecz prosta, że w skutek tego pogorszyło się wielce i tak już opłakane położenie ekonomiczne ludności wiejskiej i małomiejskiej, która zadłużona w rozmaitych zakładach kredytowych popadła w zatrważające ubóstwo, szczególniej w powiatach podgórskich. Wobec tak niekorzystnych stosunków ekonomicznych trudno się nawet dziwić, że niedawny jeszcze popęd do zaradzania potrzebom szkół ludowych musiał bardzo zwolnieć.

Według sprawozdań rad szkolnych okręgowych było na 2.584 własnych a 185 najętych czyli razem na 2.769 budynków szkolnych 1.082 t. j. 39·07 prc. w stanie dobrym, 878 czyli 31·71 prc. w średnim, a 809 czyli 29·22 prc. w złym. Zestawienie tych liczb dowodzi, że wiele jeszcze pozostaje do zrobienia, nim będzie można powiedzieć, że wszystkie nasze szkoły publiczne są tak umieszczone, jak tego wymagają cele szkolne i przepisy hygieniczne. Na to potrzeba czasu a przedewszystkiem znacznego polepszenia się stosunków naszych ekonomicznych. Mimo to trwa czynność w tym kierunku ciągle, a nawet tak ciężki dla kraju rok jak ubiegły nie był bezpłodnym w tej mierze, ponieważ według wykazów rad szkolnych okręgowych ukończono w nim budowę 122 nowych domów szkolnych, rozpoczęto lub doprowadzono pod dach budowę 82, a wynaprawiano, rozszerzono lub przebudowano 143.

Równie wytrwałe było staranie o to, aby wewnętrzne urządzenie szkół naszych odpowiadało celom szkolnym i przepisom hygienicznym. Jakie były te urządzenia przed niedawnym czasem, wiadomo powszechnie. Dziś zmieniła się postać rzeczy, a zaledwie w jakiej szkole pokątnej lub wśród gór i wydm piaszczystych położonej można się spotkać z urządzeniami przypominającemi ów czas miniony. Wszędzie prawie zresztą zastąpiono już dawne sprzęty a szczególniej ławki nowemi lepszej konstrukcyi a obliczonemi na wzrost dzieci, na co przedtem nie uważano bynajmniej. Gdy jednakże i te zmiany wymagają stosunkowo dość znacznych wydatków, zaprowadzały je władze szkolne stopniowo, aby nie obciążać zbytecznie i doraźnie stron utrzymujących szkoły.

Rady szkolne okręgowe wykazują w swych sprawozdaniach w szkołach ludowych publicznych czynnych 39.591 ławek, 4.373 stołów, 6.351 krzeseł, 4.505 tablic, 3.018 szaf, 1.188 zegarów i 1.388 dzwonków szkolnych. W porównaniu z r. 1878/9 przybyło ławek 2.489, stołów 195, krzeseł 318, tablic 80. szaf 252, zegarów 83 a dzwonków szkolnych 100. Są to zatem całkiem nowe sprzęty szkolne, a nie należy zapominać, że corocznie wielką część dawniejszych przerabiają lub zastępują nowemi, co także niemałą stanowi rubrykę w wydatkach corocznych na szkoły ludowe, chociaż nie wpływa na wysokośc liczby sprzętów rzeczonych.

Oprócz poszczególnionych wyżej sprzętów, stanowiących część niezbędną wewnętrznego urządzenia każdej szkoły ludowej bez wyjątku, są w szkołach miejskich a nawet tu i owdzie w wiejskich rozmaite inne jeszcze jak: zasłony do okien, wieszadła, katedry, umywalnie, chorągwie, wentylatory, i t. p. Nie możemy przytem pominąć milczeniem, że niektóre ze szkół ludowych publicznych osobliwie w zachodnich stronach kraju porządzano z konfortem prawdziwie zachodnio-europejskim.

Teraźniejsza przeważnie już u nas upowszechniona metoda udzielania dzieciom nauki, która polega na unaocznianiu i uzmysławianiu, wymaga rozmaitych przyborów i środków naukowych. Liczba i rozmaitość tych przyborów jest już bardzo znaczna, a jak we wszystkiem, tak widać i tu ciągłe dążenie do udoskonalania dawniejszych i obmyślania nowych, lepiej odpowiadających założonemu celowi. Dawniej za panowania mechanizmu pamięciowego w szkołach ludowych nie troszczono się o środki uzmysławiające naukę, ponieważ owoczesnym nauczycielom nie chodziło o to, aby dzieci rozumiały należycie, czego się uczą i aby w nich wcześnie wyrabiała się samodzielność myślenia i sądu, lecz wystarczało im najzupełniej, jeżeli pozapamiętywały sobie rozmaite formułki i definicye bez względu, czy je potrafią zastosować w praktyce. Z tej też przyczyny miały przed niewielu laty zaledwie niektóre z więcej klasowych szkół ludowych miejskich co nieco z przyborów i środków naukowych. W szkołach zaś jednoklasowych osobliwie wiejskich była wielką już rzadkością mapa małych rozmiarów. Częściej można było znaleźć w nich abecadło ścienne lub ruchome, tudzież jaki obraz ożywiający ponure ściany źle oświetlonej i niskiej izby szkolnej. Dziś jest już zupełnie inaczej, chociaż i w tym również kierunku pozostaje wiele jeszcze do życzenia.

Wykazy rad szkolnych okręgowych i sprawozdania wizytacyjne c. k. inspektorów świadczą, że wszystkie mniej więcej szkoły ludowe publiczne wyższej kategoryi, począwszy od trzyklasowych, zaopatrzono dostatecznie w przybory do uzmysławiania nauki, i że nawet większa połowa szkół jedno i dwuklasowych ma je w komplecie prawie. Do objaśnienia najpotrzebniejszych wiadomości z zakresu fizyki i chemii mają już niektóre szkoły ludowe publiczne kompletne zbiory przyrządów Kreidla i innych fabrykantów, w wielu innych są mniejsze zbiory tego rodzaju, a w połowie niemal tych szkół niektóre przynajmniej przyrządy jak magnesy, busole, termo- i barometry, maszyny elektryczne i t. p. Do uzmysławiania historyi naturalnej mają wszystkie niemal szkoły cztero- i więcejklasowe oprócz tablic ściennych sztuczne okazy z masy papierowej, zbiory owadów, minerałów, zielniki, zbiory nasion, przekroje drzew, a tu i owdzie wypchane nawet ptaki i inne zwierzęta. Szkoły wydziałowe zaopatrzono w zbiory technologiczne Hestermana a wiele innych szkół w mniejsze zbiory tego rodzaju na wzór tamtych zestawione. Do nauki rysunków dostarczono szkołom ludowym publicznym wzory rysunkowe Eichlera, Grandauera i innych. Szkoły żeńskie zaopatrzono we wzory do haftów a niektóre w maszyny do szycia. Słowem zdziałano, co w miarę rozporządzalnych funduszów było możliwem.

Podajemy tu liczebnie najniezbędniejsze z tych przyborów, bez których niepodobna się obejść przy prawidłowem udzielaniu nauki. Według sprawozdań rad szkolnych okręgowych było w szkołach ludowych publicznych czynnych globusów 2.283, map ściennych i pomniejszych 9,171, tablic ściennych i obrazów rozmaitej treści 53,632, liczydeł 2,205 a kompletów miar i wag metrycznych 3,092. W porównaniu z r. 1878/9 przybyło globusów 160. map głównie ściennych 512, tablic ściennych i obrazów 13,478, liczydeł 162 a kompletów miar i wag metrycznych 407.

Chociaż przy reorganizacyi szkół ludowych przeznaczono na każdą z nich 10 zł. w. a. rocznie celem zaopatrywania ich w potrzebne do uzmysławiania przybory i środki naukowe, było przecież niepodobieństwem zaopatrzyć w nie w ciągu lat 6 wszystkie. Najprzód bowiem należało dostarczyć je szkołom wyższej kategoryi, co w szkołach wydziałowych wymaga kilkaset zł, gdy przecież wiadomo, że szkołom tym potrzeba liczniejszych i daleko kosztowniejszych przyborów i środków naukowych. Następstwem tego było, że w pierwszych latach pozostało na inne szkoły okręgu z wyznaczonej dlań sumy mało, i że tem samem zaledwie dla niektórych można było część potrzebnych przyborów zakupić. Przy obdzielaniu zaś niemi dawano pierwszeństwo szkołom, których nauczyciele umieliby ich używać z pożytkiem przy nauczaniu, a których umieszczenie w suchych budynkach było rękojmią, że przybory nie zniszczeją w krótkim czasie w skutek wilgoci. Z tych więc powodów pozostało dość jeszcze szkół ludowych niższej kategoryi niezaopatrzonych dostatecznie w przybory do uzmysłowienia nauki.

Rady szkolne okręgowe wykazały w swych sprawozdaniach 2,333 szkół ludowych publicznych czynnych, w których są mniejsze lub większe zbiory książek, czyli tak zwane biblioteki szkolne. We wszystkich tych bibliotekach razem było w pomienionym roku 91.805 dzieł i dziełek rozmaitej treści i wartości, przeznaczonych bądź dla nauczycieli bądź też dla młodzieży uczęszczającej do szkoły. W porównaniu z r. 1879 zwiększyła się liczba bibliotek szkolnych o 151 a liczba dzieł w nich się znajdujących o 12,733, przy czem dodać należy, że w wielu miejscach przebrakowano biblioteki szkolne i wydzielono z nich książki nieużyteczne. Tym sposobem zwiększyła się nietylko liczba, ale oraz i wartość dzieł w bibliotekach szkół ludowych. W porównaniu z r. 1873/4, który poprzedził bezpośrednio reorganizacyę szkół ludowych, wzrosła liczba bibliotek szkolnych o 1,243 a liczba dzieł o 45,225.

W ciągu roku ubiegłego rozdano dzieciom ubogim bezpłatnie 56,076 książek szkolnych, których dostarczyły nakładcy tychże na mocy obowiązujących w tej mierze przepisów. W porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyła się liczba ta o 204, co ztąd wynikło, że dwie rady szkolne okręgowe nie wykazały liczby książek szkolnych rozesłanych szkołom do bezpłatnego rozdzielenia pomiędzy dzieci ubogie.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 12 czerwca.

(*K*) W ostatnim liście doniosłem wam, że roboty przygotowawcze do budowy kolei Podkarpackiej zostaną rozpoczęte niezwłocznie, i będą z wszelkim możliwym pospiechem prowadzane przez lato, tak, iżby w jesieni można przystąpić do wykupna gruntów. Rząd nie ma najmniejszego powodu do powątpiewania o tem, że skoro parlament się zbierze, Izba panów przystąpi do uchwały Izby poselskiej i ustawa o budowie rzeczonej kolei stanie się prawomocną. Gdy jednak to dopiero w listopadzie nastąpi, gdy pora roku, zwłaszcza w podgórskiej części kraju, może już wówczas mniej będzie sposobną do przeprowadzenia w polu przedwstępnej pracy inżynierskiej, przeto p. minister handlu pragnie korzystać z pory letniej, o ile tylko się da, i do jesieni przeprowadzić ostateczną rewizyę trasy i studya około większych i trudniejszych objektów budowy W biurach jest życzenie, żeby jak największa ilość techników krajowych przyjęła udział w tych pracach, których szybkie i dokładne uskutecznienie wymaga znajomości stosunków lokalnych. Spodziewano się tam, że skoro nadejdzie pora do pracy, liczne z kraju nadejdą podania. Ruch, jaki się w interesowanych kołach na początku wiosny objawiał, pozwalał się licznego takich podań napływu spodziewać. Dotychczas jednak bardzo mało zgłoszeń nadeszło. W chwili, w której sprawa w drodze legislacyjnej nie jest jeszcze stanowczo załatwioną, nie wypada rządowi rozpisywać konkursu. Mogę was jednak zapewnić, że podania już teraz wnoszone, w miarę wykazanej zdolności, chętne znajdą uwzględnienie. Jestem przekonany, że tylko niewiadomość o stanie rzeczy i o przychylnem usposobieniu w sferach kierujących wstrzymuje wielu uzdolnionych waszych krajowców od zgłaszania się we właściwej drodze. Dłuższe wyczekiwanie z ich strony mogłoby stać się nietylko dla nich ale i dla sprawy samej niekorzystnem. Dla tego pospieszam podać wam tę wiadomość, którą z najlepszego zaczerpnąłem źródła.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Wybory zbiorowe w senacie.**)

W dniu 9 b. m. toczyły się obrady w senacie francuskim nad przyjętą przez Izbę ustawą wyborczą, ustanawiającą wybory zbiorowe. W dniu tym wszystkie trybuny w sali senatu, przeznaczone dla publiczności, zostałe przepełnione przez ciekawych. Do koła pałacu Luksemburskiego panował ruch niezwykły. Pierwszym przedmiotem porządku dziennego było pierwsze czytanie i dyskusya nad znanym wnioskiem deputowanego Bardoux o wyborach zbiorowych.

Sprawozdawca Waddington, który jak wiadomo, wniósł zupełne odrzucenie uchwalonej ustawy, zażądał nagłości, co też jednogłośnie senat uchwalił. Pierwszym mówcą, przychylnym wnioskowi był członek komisyi p. Millaud, który zabrawszy głos, rzekł:

Sprawozdawca polecał panom zatrzymanie dotychczasowej ustawy wyborczej, ale zapomniał sam zastanowić się nad skutkami tego, co zalecał, i zapomniał wyjaśnić je panom. Nie wspomniał ani słówkiem o tem, jakie skutki miałoby proste odrzucenie projektu. Sprawozdawca zapatruje się na tę kwestyę jedynie z bezwzględnego punktu widzenia, a nie z praktyczno-politycznego. Niemniej i nad tem ubolewać przychodzi, że komisya nie brała w rachubę ustępstw, do których stronnictwo republikańskie zawsze było gotowe z wielką dla siebie szkodą, skoro tylko szło o ogólne porozumienie. W jednym tylko punkcie zgadzam się bezwarunkowo z p. Waddingtonem, że senat ma prawo przyjąć lub odrzucić projekt. Ale też nikt, ani rząd, ani Izba deputowanych nie żądały od senatu, ażeby spełniał tylko obowiązki biura regestrującego uchwały. Zagadnienie przedstawia się tylko w tem świetle, czy senat powinien swego prawa używać w celu utrzymania porozumienia z Izbą, czy w celu wywoływania zatargów? Na ten punkt, szanowni panowie, chciałem zwrócić waszą uwagę. Thiers powiedział: „Argumenta dowodowe są żołnierzami w mowie“. Otóż p. Waddington dowodzi wprawdzie, że projekt uchwalony został w Izbie deputowanych tylko nieznaczną większością głosów, i chce przez to, jak się zdaje, dać do zrozumienia, iż to powinno być dla senatu pobudką do głębszego zastanowienia się. Ale chodzi tu o ustawę wyborczą, a pan Waddington nie znajdzie podobno w całej historyi parlamentarnej przy-

---

co uciekając wraz z bydłem przed burzą do domu, „marudzi w tyle, dąsa się i zgrzyta, i snopy zboża kradnie i na zapas chwyta.“ A te porównania epickie, wiążące świat ludzki z przyrodą, tak uderzającą siłą i prawdą, chyba w starym Homerze znaleźć można!

Musielibyśmy wypisać większą połowę *Tadeusza* i *Sonetów Krymskich*, gdybyśmy chcieli przytoczyć wszystkie ważniejsze miejsca, uderzające trafnością malowidła lub prostą głębokością uczucia, umiejącego wnurzyć się w przyrodę i przejąć jej wpływami a zapanować przecież nad niemi, bez popadania w melancholiczny sensualizm niemieckich romantyków lub angielskich *lakistów*.

Dla naszego celu wystarcza tylko wskazać nauczycielom drogę do źródła, z którego nasza młodzież powinna czerpać umiejętność rozumienia i odczuwania ożywczych wpływów przyrody. Słusznie postąpili sobie układacze *Wypisów Polskich*, zaprowadzonych w gimnazyach galicyjskich, wyjmując z *Pana Tadeusza* wszystkie obrazy wschodu i zachodu słońca, poranka, gaju grzybami zasłanego, ogrodu, matecznika, lasu i t. d. Obrazy te uczą szukać piękności w prostocie, uczą miłować kraj rodzinny, choć go nie spiętrzyły Alpy niebotyczne, choć go nie zdobią

szczęśliwe nieba
Krajów włoskich, różowe Cezarów ogrody!
Ni klasyczne Tyburu spadające wody!
Ni straszne Pauzylipu skaliste wydroże!

Niechże więc szkoła dzisiejsza nie odrywa lecz zwraca młodzież ku tej wielkiej mistrzyni przyrodzie, a zwracając ku niej, niech jej wskaże Mickiewicza za przewodnika. Nieraz bowiem „przyrodzenia łańcuch złoty“ zwiąże to nawet, co rozerwała „nienawiść narodów“, stanów, stronnictw i przekonań!

Krom przyrody miało wychowanie dawniejszych czasów jeszcze inną szkołę niepośledniej doniosłości. Mówi o niej pan Sędzia, dając Tadeuszowi i reszcie młodzieży przy wieczerzy tę znakomitą lekcyą grzeczności, którejby się dzisiejsza młodzież szczególnie na pamięć uczyć powinna:

Dziś, nowym zwyczajem,
My na naukę młodzież do stolicy dajem;
I nie przeczym, że nasi synowie i wnuki
Mają od starych więcej książkowej nauki.
Ale codzień spostrzegam, jak młodź cierpi na tem,
Że nie ma szkół, uczących żyć z ludźmi i światem.
Dawniej, na dwory pańskie jechał szlachcic młody;
Ja sam lat dziesięć byłem dworskim Wojewody
Ojca Podkomorzego, Mościwego Pana,
(Mówiąc, Podkomorzego ścisnął za kolana);
On mnie radą do usług publicznych sposobił,
Z opieki nie wypuścił, aż człowiekiem zrobił;
W mym domu wiecznie będzie jego pamięć droga,
Codzień za duszę jego proszę Pana Boga.
Jeślim tyle na jego nie korzystał dworze,
Jak drudzy, i wróciwszy w domu ziemię orzę,
Gdy inni więcej godni Wojewody względów,
Doszli potem najwyższych krajowych urzędów:
Przynajmniej tom skorzystał, że mi w moim domu
Nikt nigdy nie zarzuci, bym uchybił komu
W uczciwości, w grzeczności; a powiem to śmiało,
Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą.
Niełatwą, bo nie na tem kończy się, jak nogą
Zręcznie wierzgnąć, z uśmiechem witać lada kogo;
Bo taka grzeczność modna zda mi się kupiecką,
Ale nie staropolską, ani też szlachecką.
Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna;
Bo nie jest bez grzeczności i miłość dziecinna,
I wzgląd męża dla żony przy ludziach, i pana
Dla sług swoich: a w każdej jest pewna odmiana.
Trzeba się długo uczyć, ażeby nie zbłąozić
I każdemu powinną uczciwość wyrządzić.
I starzy się uczyli; u Panów rozmowa,
Była to historya żyjąca krajowa,
A między szlachtą dzieje domowe powiatu.
Dawano przeto poznać szlachcicowi bratu
Że wszyscy o nim wiedzą, lekce go nie ważą;
Więc szlachcic obyczaje swe trzymał pod strażą.
Dziś człowieka nie pytaj: co zacz? kto go rodzi?
Z kim żył? co porabiał? Każdy, gdzie chce, [wchodzi,
Byle nie szpieg rządowy i byle nie w nędzy.
Jak ów Wespazjanus nie wąchał pieniędzy
I nie chciał wiedzieć, skąd są, z jakich rąk [i krajów:
Tak nie chcą znać człowieka rodu, obyczajów.
Dość, że ważny i że się stępel na nim widzi...
Więc szanują przyjaciół, jak pieniądze żydzi“...
To mówiąc, Sędzia gości obejrzał porządkiem;
Bo choć zawsze i płynnie mówił i z rozsądkiem,
Wiedział, że niecierpliwa młodzież teraźniejsza,
Że ją nudzi rzecz długa, choć najwymowniejsza...
I dalej mówił: „Grzeczność nie jest rzeczą małą;
Kiedy się człowiek uczy ważyć, jak przystało,
Drugich wiek, urodzenię, cnoty, obyczaje,
Wtenczas i swoją ważność zarazem poznaje:
Jak na szalach, żebyśmy nasz ciężar poznali,
Musimy kogoś posadzić na przeciwnej szali.
Zaś godna jest Waszmościów uwagi osobnej
Grzeczność, którą powinna młódź dla płci nadobnej;
Zwłaszcza gdy zacność domu, fortuny szczodroty
Objaśniają wrodzone wdzięki i przymioty.
Stąd droga do affektów i stąd się kojarzy
Wspaniały domów sojusz. — Tak myślili starzy....
A zatem....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

kładu, żeby kiedykolwiek Izba wyższa odrzuciła ustawę wyborczą, którą Izba niższa, jako tylko dla niej obowiązującą przyjęła. Znaczna większość prasy paryskiej i prowincyonalnej oświadczyła się za wyborami zbiorowemi; a przeciwko tej ustawie nie doszedł ani jeden objaw z prowincyi bądź to w drodze petycyi, bądź też w innej formie

Następnie odpierał mowca twierdzenie sprawozdawcy, jakoby wybory zbiorowe mogły zniweczyć równowagę konstytucyi republikańskiej, a ewentualnie przeobrazić się w plebiscyt i posłużyć za narzędzie widoków dla jednostki, mającej wygórowane ambicye. Mowca skończył słowy: Senat ma tym razem zadanie nietylko rozstrzygnąć o kwestyi wyborów zbiorowych, ale ma oraz w swojej mocy utrzymać jedność w stronnictwie republikańskiem i zapobiedz rozdwojeniu w łonie władz publicznych. (*Oklaski* z lewicy).

Deputowany Jouin zabiera głos przeciw projektowi. Twierdzi on, że projekt nowego prawa wyborczego podkopuje ustawę konstytucyjną, dlatego poczytuje opozycyę senatu przeciw niemu nietylko za usprawiedliwioną, ale nawet za niezbędną. Niemożebne jest działanie dwóch Izb równorzędnych bez istnienia w jakikolwiek sposób sprowadzonej równowagi. Ustawy konstytucyjne z r. 1875 wprowadziły na drodze wzajemnych ustępstw w zakresie działania ową równowagę obu Izb, obecny zaś projekt ustawy wyborczej ma na celu zniweczyć tę równowagę. (Z prawicy: *bardzo dobrze.*)

Hervé de Saisy: Nie idzie tu o równowagę obu Izb, ale o interes Francyi. (*Hałas*).

Senator Jouin: Ale interes Francyi polega na prawidłowem funkcyonowaniu Izb, inaczej bowiem dojdziemy do systemu będącego rodzajem konwentu. Interes kraju zasadza się na tem, ażeby ustawy uchwalane były w sposób należyty i ażeby nie trzeba było obawiać się dyktatury. (*Oklaski*). Deputowany Clemenceau powiedział, że wybory zbiorowe zniewalają do rewizyi konstytucyi, otóż powinniśmy się mieć na baczności, gdyż idzie tu w samej rzeczy o targnięcie się i zamach na instytucye kraju. Senat musi mieć odwagę roztrząsnąć jasno kwestye zasadnicze i rozwiązać je z energią. Ustawa projektowana dociera do podwalin władz wykonawczych, może wywołać przewrot w kraju i pogrzebać wolność. Wyborca, który zostanie zniewolony do głosowania według programu komitetu wyborczego, ubezwładni swobodną inicyatywę prezydenta republiki i doprowadzić może do dyktatury, skoro pozwolimy na plebiscyt na rzecz obywatela, któryby według z góry powziętego planu musiał zostać prezydentem ministrów. (*Objawy wielkiego niezadowolenia na skrajnej lewicy*). Mowca zwraca dalej uwagę na niebezpieczeństwo wyborów zbiorowych właśnie w chwili obecnej, i dodaje, że rok 1848 rozpoczął się także 24 lutym a skończył 10 grudnia. W końcu zaklina senat, ażeby przyjął wniosek sprawozdawcy. (*Oklaski*).

Senator Dauphin, prokurator trybunału apelacyjnego, podnosi, że komisya składa się prawie przeważnie z republikanów, a podaje i zaleca jednak uchwałę, która jest wręcz niezgodną z interesami republikańskiemi. Senat jest korporacyą umiarkowaną i dlatego posiada charakter trwałości. Utrzymywano wprawdzie, że wybory zbiorowe prowadzą do dyktatury, ale ja ośmielę się zapytać: gdzież to jest ów wielki i szczęśliwy wojownik, żołnierz, któryby był gotów sięgnąć po najwyższą władzę? Ażeby do tego doprowadzić, musiałby się posługiwać pretoryanami, a w takim razie, czyż nie byłoby to obelgą dla armii, gdybyśmy jej podsuwali myśl, że byłaby gotową do popierania zamachu stanu? Gdzież jest ta głowa większości, która sięga po władzę nad rządem? Jeżeli się to udało Ludwikowi Napoleonowi, to nie dlatego, że imię jego wyszło wielokrotnie z urny wyborczej, ale wskutek licznych błędów stronnictw monarchicznych, które mu dopomogły do prezydentury, gdyż miały nadzieję, iż będą zeń mogły zrobić dla siebie dogodne narzędzie. (*Oklaski z lewicy*) Mowca zaprzecza dalej, żeby wyborcy zechcieli się ślepo poddać liście, ułożonej przez komitet wyborczy, zwłaszcza teraz, gdy lud przeszedł szkołę polityczną. Wsie mianować będą swoje delegacye lokalne i nie pozwolą sobie odebrać prawa inicyatywy. (*Śmiech na prawicy*). Wobec tych delegacyj nie mogłyby stronnictwa skrajne wywierać przeważnego wpływu na wybory. Wybory zbiorowe są uczciwym, poważnym środkiem do utrwalenia zapatrywań i opinij pośredniczących. A nareszcie, po cóż te wszystkie ponure proroctwa? Zdaje się wielu, to jest tak sobie wyobrażają, że na gruncie rozpraw o wyborach zbiorowych walczą przeciw jednej osobistości i że zwalczyć ją mogą, niwa to jednak bardzo źle wybrana.

Sprawozdanie mówi między innemi: „Przywódca większości musi być wykonawcą władzy i musi być odpowiedzialnym“. Dalej zaś dodaje sprawozdanie: „Żaden przywódca stronnictwa nie może się narzucać przemocą w ten sposób, iżby się pozwolił wybierać w kilku departamentach“. (*Liczne głosy senatorów i hałas przerywają mowcy*). To jest — ciągnie dalej Dauphin — wycieczką przeciw pewnej, upatrzonej osobistości, a jak gdyby i tego było jeszcze za mało, przedstawiają, że prezydent republiki zmuszony jest ustąpić miejsca temu, który zostanie wybrany w wielu miejscach. Senat nie powinien zatwierdzać tego sprawozdania powagą swoją i ściągać na siebie pozorów, jakoby podzielał powyżej wyrażone obawy. (*Oklaski z lewicy*).

Następnie maluje Dauphin obraz rozterek, które z tego muszą wybuchnąć, szczególniej przy wyborach, a w końcu zaleca, ażeby przez poprawki i zmiany projekt ulepszyć i zapobiedz w ten sposób rozdwojeniu i sporom pomiędzy obu Izbami. (*Część lewicy wyraża mowcy głośne uznanie*).

Sprawozdawca Waddington przeczy, żeby mogło przyjść do rozdwojenia pomiędzy Izbami z powodu odrzucenia przez senat projektu wyborczego. Kraj nie zażąda rewizyi konstytucyi, ale jeżeli senat z obawy przed rewizyą ustąpi, to mu to będzie poczytane za słabość i użytem to będzie jako broń przeciw niemu. Powtarza, co już mówił o plebiscycie, o zagrożeniu stanowiska republiki i nakoniec o tem, że Francya wiedziona na pokuszenie wyrzecze się republiki parlamentarnej i przejdzie do cezaryańskiej. Senat ma obowiązek odrzucić projekt i zabezpieczyć powszechne prawo głosowania.

Po tej dyskusyi nastąpiła uchwała tajnego głosowania, którego rezultat podały już telegramy.

KRONIKA

= **JE. hr. Ludwik Wodzicki**, gubernator Banku dla krajów koronnych, wyjechał z Wiednia, udając się do dóbr swoich w Galicyi.

= **Konsekracya** ks. biskupa Seweryna Morawskiego odbyć się ma dnia 26 b. m. Aktu konsekracyi dopełni JE. ks. arcybiskup Wierzchlejski. Na uroczystość przybędzie z Krakowa ks. biskup Dunajewski.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem Na porządku dziennym dalsza rozprawa budżetowa, oraz między innemi wnioski względem regulacyi ulicy Wałowej i placu Halickiego.

— **P. Karol Schweizer,** rodem ze starego Sącza, uzyskał dnia 11 b. m stopień doktora praw w uniwersytecie lwowskim.

= **Kopalnia wielicka** będzie dnia 3 lipca, jak to co rok ma miejsce, rzęsiście oświetloną. Wjazd do kopalni rozpocznie się o godzinie 2 po południu Ceny biletu 2 zł. od osoby, zaś z wjazdem i wyjazdem machiną parową 2 zł. 30 ct. Wjazd i wyjazd machiną parową jest ograniczony.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Stanisławowie z grupy miasta Stanisławowa rozpisano na dzień 15 czerwca Wybór ten ma być wykonanym stosownie do postanowienia § 5 ordynacyi wyborczej powiatowej przez radę gminną miasta Stanisławowa

* **Zapiski policyjne.** Parę koni gniadych wraz z wozem odebrano wczoraj w Krzywczycach jakiemuś podejrzanemu indywiduum, które zdołało umknąć. Konie i wóz oddano komisaryatowi dzielnicy I. — Skradziono pani P. G. z kieszeni paltota pugilares czarny skórzany z kwotą 30 zł., a pani A. S. chusteczkę z kwotą 7 zł. — Straż policyjna pojmała Katarzynę Bąk i znalazła u niej kwotę 161 zł. skradzioną jej służbodawczyni pani A. D.

⁂ **Okropne nieszczęście** spowodowało uderzenie piorunu dnia 4 b m. w gminie Ilniku, w powiecie turczańskim. Do domu izraelity Moidla Matesa, w którym się znajdował 21-letni syn tegoż Majer, schroniło się pięcioro dzieci przed burzą. Piorun, uderzywszy w dom, zabił na miejscu Majera Matesa i 16-letnią Chawę Singerównę, oraz wzniecił pożar, który zniszczył dom ten i przyległą stajenkę, przyczem pozostałe czworo dzieci doznało tak ciężkiego poparzenia, że jedno z nich na trzeci dzień zakończyło życie a reszta znajdowała się w niebezpieczeństwie. Biedne dzieci powynosił z palącego się domu włościanin Jan Wyszotrawka, który sam przytem znacznie się poparzył.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu generał Charon, dyrektor artyleryi w ministerstwie wojny; tamże znany pisarz kościelny ks. Ségur, kanonik opactwa St. Denis. Zmarły, którego matka była córką owego generała rossyjskiego Rostopczyna, co w r. 1812 spalił Moskwę, w młodości miał zamiar poświęcić się zawodowi dyplomatycznemu, ale w roku 1843 naraz wstąpił do seminaryum duchownego w Issy i wkrótce przyjął święcenia kapłańskie. Od r. 1853 ks. Ségur był ociemniały.

— **Tunel przez górę Arlberg** dla kolei Arletańskiej, pogłębiony już jest na kilometr od strony wschodniej.

— **Obfity śnieg** spadł dnia 9 b. m. w Mariazell

— **Pożar** zniszczył dnia 8 b. m. teatr królewski w Belfast — W Królestwie spaliło się w większej części miasteczko Ostrów podlaski. — O strasznym pożarze, który dnia 29 maja nawiedził miasto Krasnojarsk, doszły następujące szczegóły: Ogień wybuchł około godziny 10 wieczorem i przy szalejącej burzy z zamiecią śnieżną rozniesiony został w ciągu kilku godzin po ogromnym obszarze i zniszczył oprócz mnóstwa domów prywatnych rozmaite gmachy publiczne, szkoły, cerkiew i kościół ewangelicki, setki sklepów i magazynów. Nie obyło się także bez ofiar w ludziach, spalili się między innymi dwaj żołnierze na warcie. Następnego dnia znów się ukazał pożar w kilku miejscach, z czego wnoszą, że miasto było podpalone, a domysł ten stwierdza jeszcze okoliczność, iż nieznani ludzie dopuszczali się rabunku podczas ogólnego popłochu. Straty wynoszą miliony.

— **Trąba powietrzna** nawiedziła miasto Fryburg na Szląsku pruskim. Porwała i uniosła o sto kroków wóz, wyładowany pszenicą wagi kilkudziesięciu centnarów. W tumanach kurzu, poruszonego wirem wichru, miasta przez czas zjawiska nie było widać wcale.

— **Trzej welocypedyści** w Zielone Święta z Norymbergi puścili się równocześnie z odchodzącym do Erlangen pociągiem pospiesznym i przybyli do tego miasta o dwie minuty wcześniej niż ten pociąg! Szło o znaczny zakład.

— **Olbrzymi węgorz,** ważący około 60 funtów, złowiony został w tych dniach w Luneplate pod Oldenburgiem. Nabył tę rybę jeden z właścicieli hotelów w tem mieście.

— **Niezwykły człowiek** umarł dnia 2 b. m. w szpitalu w Odessie, licząc lat 96. Był to niejaki Bazyli Czumak, chłop herkulicznej niegdyś budowy ciała i siły, który miał na swojem sumieniu przeszło 80 morderstw i pięć razy uciekał z kopalń sybirskich.

— **Oświetlenie elektryczne** w tych dniach zastosowywano na próbę w sali posiedzeń angielskiej Izby gmin.

— **Stare mury** miasta Kolonii zaczęto nareszcie burzyć w tych dniach. Mury te czyniły niepodobnem jakiekolwiek rozszerzenie się tego pięknego miasta, ściskając je jakby pierścieniem na niewielkim stosunkowo obszarze.

— **Wulkan grecki** w zatoce Santorin, spoczywający od roku 1870, według depeszy *Pol. Corr.* z Aten w tych dniach znowu zaczął wybuchać dość silnie. Woda morska między Pala a Aeo Kaymene, jak zauważano, jest znacznie cieplejsza niż była do ostatnich dni.

— **Grobowiec rzymski.** W Prauersheim pod Frankfurtem nad Menem w zeszłym tygodniu wieśniak wyorał sarkofag kamienny, 8 stóp długi a $3\frac{1}{2}$ szeroki, w którym znaleziono nienaruszone wcale zwłoki jakiegoś wodza rzymskiego w pełnej zbroi. W rogach sarkofagu ustawione były piramidki na kostkowych podstawach. Zdaniem rzeczoznawców znaleziony zabytek jest jedynym, jaki w tym rodzaju posiada dotychczas archeologia.

— **Osobliwszy zakład.** W Berlinie znany w kołach sportu porucznik S. założył się, że zdoła przez 24 godzin bez przerwy dosiedzieć na koniu, uwiązanym do żłobu — i wygrał zakład.

— **Nowy tunel podmorski.** Jak donoszą dzienniki hiszpańskie, w tych dniach przybył do Madrytu angielski inżynier Lafeve, celem postarania się o koncesyę na budowę podmorskiego tunelu między wybrzeżem hiszpańskiem a afrykańskiem.

— **Słodycz kwiatów.** Angielski chemik Aleksander Wilson obliczył, że około 125 kwiatów koniczyny dają dopiero 1 gram cukru, a ponieważ każdy kwiat taki składa się z 60 kieliszków kwietnych, na kilo cukru przeto musi pszczoła wyeksploatować 7,500.000 takich kieliszków, na kilo miodu zaś, który zawiera 75 prc. cukru, 5,606.000 kieliszków. Z cyfr tych dopiero można nabrać niejakiego wyobrażenia o olbrzymiej pracy i skrzętności pszczół.

— **Jedna z osobliwości** sadzawek w zamku Fontainebleau, karp zwany *Fanny*, który według podania żył już w czasach króla Franciszka I, a więc przed 400 laty (?), według dzienników paryskich zakończył w tych dniach swój żywot sędziwy. *Fanny* miał zwyczaj codziennie w godzinach popołudniowych pokazywać się przy brzegu ciekawej i zwykle licznej rzeszy swych amatorów i przyjmować z ich rąk wszelkie rybne łakocie, nauczywszy się tego, według podania, od wspomnionego króla. W każdym razie ryba ta żyła bardzo długo.

(*r*) **Wystawa elektryczna.** W tych dniach p. G. Berger zajmie tę część pałacu przemysłu, która pozostaje wolną obok salonu wystawy sztuk pięknych. Dwa olbrzymie kominy wzniosą się na przestrzeni między tym pałacem i ogrodem koncertu Basselievre, dwa potężne motory, jeden parowy drugi gazowy, umieszczone w ustępie południowym wielkiej nawy pałacu wprawiać będą w ruch machiny elektromagnetyczne, których prądy obejmować będą całą przestrzeń wystawy, tak dla dostarczenia 800 płomieni do wieczornego oświetlenia jak i dla wprawienia w ruch rozmaitych aparatów nadesłanych z Francyi i zagranicy. Oprócz dolnej nawy i jej bocznych przedłużeń, dwadzieścia siedm sal pierwszego piętra przeznaczono na te aparaty i inne przedmioty, bo zapowiedź wystawy elektrycznej obudziła nadzwyczajną ruchliwość wynalazców. Co dzień komisarze wystawy pp. Corchey i Berger otrzymują nowe propozycye, świadczące, jak wszędzie umysły ludzi naukowych zwracają się ku szerzeniu zastosowań elektryczności. Rząd francuski wyznaczył znaczną sumę na pokrycie kosztów tej wystawy i kongresu elektrycznego, i nie będzie pewno żałował tej hojności, bo ona wywołała manifestacyę naukową, której rezultaty przewyższą bez wątpienia wszelkie oczekiwania. W tej chwili przedstawioną jest do zatwierdzenia Rady municypalnej propozycya braci Siemens urządzenia od placu Zgody do pałacu przemysłu kolei żelaznej elektrycznej na umyślnie zbudowanym w tym celu wiadukcie.

Z Izby sądowej.

(*Zamierzone morderstwo.*)

(*L*) Józef Krischke, rodem z Patzendorf na Morawie, liczący 42 lat, był od kilkunastu lat palaczem maszynowym przy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Zachowanie się jego w służbie było wzorowe, był trzeźwy, pracowity i bardzo spokojny, a zarząd kolejowy, oceniając te jego przymioty, mianował go nadzorcą maszyn z płacą roczną 252 zł. Krischke zrezygnował jednak wkrótce z tej posady stałej i prosił, aby przyjęto go znowu na zarobnika dziennego, a mianowicie jako palacza, gdyż jako taki zarabiał sobie rocznie około 700 złr. Prośbie tej uczyniono zadość i Krischke był palaczem na maszynie *Gwiazda*, gdy zaś ze względów służbowych okazała się konieczność zmiany personalu wspomnionej maszyny, przeznaczono go do maszyny *Postęp*. W kilkanaście dni później musiano tę maszynę oddać do naprawy, w skutek czego. Krischke stał się zbędnym. W uznaniu jednak jego zalet p. Ludwik Lewitus, inżynier i naczelnik ogrzewalni kolejowej na dworcu lwowskim, nie oddalił go zupełnie, lecz przyjął tymczasowo do służby w samej ogrzewalni, Krischke zarabiał tam tylko 21 zł. miesięcznie, a nie mogąc żyć z tak małego dochodu prosił wszystkich swoich przełożonych, przedewszystkim zaś p. Lewitusa, ażeby napowrót przeznaczył go do obsługi maszyny *Gwiazda* Dnia 2 maja b. r. o godzinie 7 z rana przyszedł Krischke do ogrzewalni, zawiadomiono go bowiem, że około południa pojedzie z maszyną *Gwiazda* do Stanisławowa. Tymczasem zastał już na maszynie innego palacza, Michała Staruszewskiego, który wyrzucił skrzynkę Krischkego z maszyny. Wszczęła się kłótnia, a następnie bójka, w której Krischke zranił Staruszewskiego lekko w palec. Krischke udał się z zażaleniem najpierw do p. Lewitusa, a potem do starszego inżyniera p. Adolfa Schlössra, a nie osiągnowszy pomyślnego rezultatu i po daremnem usiłowaniu dotarcia do dyrektora ruchu p. Estreichera wrócił znowu do p Lewitusa, który nakłaniał go do poprzestania tymczasowo na pracy w ogrzewalni, Krischke nie zgodził się na to i zirytowany wyszedł z pokoju. Około godziny 12 w południe pojawił się poraz trzeci w biurze p. Lewitusa w stanie bardzo rozdrażnionym a przystąpiwszy szybko do biurka, zaczął p. Lewitusowi czynić ostre wymówki P. Lewitus siedział przy biurku, prawą ręką podpisywał jakieś rozporządzenie, a lewą przytrzymywał papiery tak, jak to czyni każdy piszący, przy czem głowę miał pochyloną, nie widział tedy, co robi Krischke, który stał po lewej stronie w odległości około 130 centimetrów. P. Lewitus usiłował uspokoić natarczywego petenta, ale ten rozdrażniony do najwyższego stopnia zawołał: *Himmel - Sakrament, ich werde hier Ordnung und Gerechtigkeit herstellen!* poczem padł strzał a p. Lewitus uczuł silny ból poniżej lewego łokcia.

Przerażony p. Lewitus podniósł głowę, wstał od biurka i ujrzał dymiącą się jeszcze lufkę rewolwerową, skierowaną ku sobie. W tej chwili Krischke, nie rzekłszy ani słówka, wyszedł z biura i udał się wprost do ogrzewalni, gdzie jeszcze kilka razy uderzył rewolwerem robotnika Pikulaka po głowie za to, iż z rana stanął po stronie Staruszewskiego, poczem nieatakowany przez nikogo, poszedł do domu, przebrał się i udał się na policyę, gdzie opowiedział całe zajście, dodając, że nie miał zamiaru uszkodzenia p. Lewitusa, lecz chodziło mu tylko o nastraszenie go.

Zajście to od soboty było przedmiotem rozprawy głównej wobec sędziów przysięgłych pod przewodnictwem radcy p. Budzynowskiego. Oskarżyciel publiczny, p. Girtler, wnosi przeciw Kirschkemu oskarżenie o zbrodnię usiłowanego morderstwa z §§. 8, 134 i 135 ust. karn., podlegającej karze od 5 do 10 lat, tudzież o przekroczenie z §. 411 ust karn. popełnione przez pobicie Staruszewskiego i Pikulaka.

Oskarżony, który płacze bezustannie i do słowa przyjść nie może, wnosi na swoją obronę, że znękany prześladowaniem p. Lewitusa, który chciał pozbawić go chleba po 20-letniej służbie, w której sterał zdrowie i siły w usługach kolei, ścigany szyderstwem swoich kolegów, postanowił nastraszyć p. Lewitusa,

ażeby przynajmniej w przyszłości obchodził się lepiej z ludźmi. Dnia 2 maja, kiedy spostrzegł, iż inny palacz zajął jego miejsce na *Gwiazdzie*, doszło rozdrażnienie jego do szczytu. Chciał u przełożonych swoich domagać się sprawiedliwości, a gdy zabiegi te spełzły na niczem, wszedł do biura p. Lewitusa, a mając w kieszeni rewolwer, który przedtem był schowany w skrzynce, wyrzuconej przez Staruszewskiego z *Gwiazdy*, strzelił do ściany Kula odbiła się od ściany i oskarżony słyszał wyraźnie, że upadła pod stół, przy którym siedział p Lewitus Oskarżony był wielce uradowany, widząc, że po wystrzale nic się nie stało p. Lewitusowi. W rewolwerze był tylko jeden nabój. Już ta okoliczność świadczy o tem, że oskarżony nie miał zamiaru zamordować p. Lewitusa. Oskarżony przeczy stanowczo, jakoby strzelał w kierunku piersi p. Lewitusa, zasłoniętej przypadkiem lewą ręką, i nie może przypuścić, ażeby w lewem przedramieniu p Lewitusa ugrzęzła kula, jak to twierdzi poszkodowany. Co najwięcej mogło nastąpić lekkie zadraśnienie lewego przedramienia wówczas, gdy kula odbiwszy się od ściany leciała pod stół.

P. Ludwik L e w i t u s podał szczegóły podane na wstępie sprawozdania Krischke był człowiekiem bardzo pracowitym i trzeźwym, to też świadek wyszczególniał go zawsze i nie miał zamiaru oddalić go ze służby. Ale Krischke ma jakieś dziwne usposobienie. Tak mu się podobało zajęcie palacza przy maszynie, że ile razy chciano go przeznaczyć g d z i e i n d z i e j, czuł się bardzo nieszczęśliwym i wyprawiał awantury. Jako palacz był tylko dziennym zarobnikiem i nie miał prawa do emerytury. Mianowano go tedy dozorcą maszyn, ale zrezygnował z tej posady, byle napowrót zostać palaczem. Świadek jest przekonany, że Krischke strzelał wprost do niego i tylko tej okoliczności zawdzięcza swe życie, że pierś lewą, a więc serce, miał zasłonięte lewą ręką. W kilka godzin po otrzymaniu rany udał się świadek do lekarza wojskowego dr. F ü l l e n b a u m a, który sprawdził sondą, że kanał rany jest półczwarta centimetra głęboki, i że idzie w kierunku od dłoni ku łokciowi, kula zaś została w ranie i osiadła prawdopodobnie w mięśniach pomiędzy kośćmi. Świadek nie leżał w łóżku, ale przez 20 dni nie chodził do biura. Świadek nie przypuszcza, ażeby rana pochodziła z postrzału (*Streifschuss*) od kuli, która według zeznań Krischkego miała odbić się od ściany i upaść pod stół. Natomiast jest świadek przekonany, że kula siedzi dotąd w ramieniu, bo od 2 maja czuje ciężkość w tej ręce, a nadto mimo najskrzętniejszych poszukiwań nie znaleziono ani kuli samej, ani jej śladów na ścianie.

Lekarze sądowi pp. dr. L u k a s i dr G o s t y ń s k i badali p Lewitusa dnia 6 maja; rana była już wówczas zasklepiona, więc nie wpuszczano sondy, ale skonstatowano wbrew orzeczeniu dr. Füllenbauma, że kanał rany idzie w kierunku od łokcia ku dłoni.

Kierunek rany odgrywa w całej sprawie ważną rolę, jeżeli bowiem orzeczenie pp lekarzy sądowych jest trafnem, możnaby przypuścić, że Krischke strzelał wprost do p. Lewitusa, jeżeli zaś trafną jest opinia dr. Füllenbauma, nabiera podobieństwa do prawdy zeznanie Krischkego, że nie strzelał wprost do p. Lewitusa. P przewodniczący zarządził bardzo ścisłe dochodzenia, które jednak nie doprowadziły do żadnego rezulatu i kwestya, w którym kierunku szedł kanał rany, pozostała niewyjaśnioną.

Niemniej zagadkową jest dalsza okoliczność. P. Lewitus w chwili zranienia miał na sobie gruby wełniany surdut, koszulę szyrtyngową (*Oxford*) i cieniutki kaftanik wełniany. Otóż ani w rękawie surduta, ani w rękawach koszuli i kaftanika nie znaleziono najmniejszego nawet śladu, że przeszła kula. Zjawisko to tłómaczono rozmaicie. P. Tadeusz W i ś n i o w i e c k i, rusznikarz, który badał rewolwer i orzekł, że bije nadzwyczaj silnie i celnie, i że na 15 kroków można z niego zabić człowieka, oświadczył, że „fakt powyższy jest dla niego zagadką.“ To samo oświadczył dr. Füllenbaum, który jako lekarz wojskowy miał już tysiączne wypadki postrzelenia, ale nie widział jeszcze rannego, któremuby kula ugrzęzła w ciele, nienaruszywszy odzieży. Pp. lekarze dr. Lukas i dr Gostyński, tudzież oskarżyciel p. Gürtler, starali się to zjawisko wytłómaczyć w ten sposób, że materya na surducie jest grubą tkaniną, przez którą mogła przemknąć się bez śladu kula, nie mogli wszakże wytłómaczyć, dlaczego kula nie zostawiła śladu w podszewce od surduta. sporządzonej z bardzo gęsto tkanej materyi (z katunu). Kaftanik znowu i koszula według tej wersyi mogły być w chwili wystrzału wysunięte poza łokieć p Lewitusa.

W obec tych wątpliwości zarządził p. p r z e w o d n i c z ą c y za zgodą p. Lewitusa strzelanie z rewolweru do surduta p. Lewitusa. Po pierwszym strzale zrobiła kula w rękawie podwójnie złożonym otwór na wylot tak znaczny, iż z łatwością można włożyć weń mały palec, a bardzo regularny i jakby wycięty ostremi nożyczkami Kwestya nie została wyjaśnioną.

Co do kwestyi, czy kula ugrzęzła w przedramieniu p. Lewitusa, oświadczył dr. Füllenbaum, że stanowczej odpowiedzi dać nie może, albowiem pocisk mógł odbić się o kość i wylecić tym samem kanałem, którym wleciał, pp. zaś dr. Lukas i dr. Gostyński nie mogli także dać w tym kierunku stanowczej opinji i wypowiedzieli tylko przypuszczenie, iż prawdopodobnie kula siedzi w mięśniach, przyczem uszkodzenie p. Lewitusa uznali jako lekkie i tylko dlatego, że p. Lewitus nie chodził do biura przez 20 dni, zastosowali paragraf traktujący o ciężkiem uszkodzeniu ciała.

Tybunał przedłożył pp. sędziom przysięgłym cztery pytania: jedno w kierunku zbrodni usiłowanego morderstwa, drugie w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, a dwa ostatnie w kierunku przekroczenia z §. 411 popełnionego na Staruszewskim i Pikulaku.

Dr. Krzyżanowski, obrońca oskarżonego, w krótkiem przemówieniu podniósł wszystkie okoliczności, które mogą świadczyć o tem. że Krischke nie miał zamiaru uszkodzenia p. Lewitusa. lecz chciał go tylko nastraszyć, przyczem jednak w skutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności skaleczył go lekko w ramię.

Przysięgli potwierdzili tylko drugie pytanie co do zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała z §§ 152, 155 a. ust. kar. i na podstawie tego werdyktu skazał trybunał Krischkego na jednoroczne ciężkie więzienie zaostrzone postem w każdym tygodniu i ciemnica w dniu 2 maja 1882 r.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia odbytego dnia 8 czerwca.*)

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia Izba bierze do wiadomości następujące sprawy, które dla nagłości załatwione już zostały w komisyi.

Na delegatów Izby do komisyi urządzającej III międzynarodowy targ zbożowy we Lwowie zaproszono w skutek wezwania komitetu Towarzystwa gospodarczego radnych Izby pp. Szymona Freunda i Salomona Bubera, tudzież radcę ces. p. Maksymiliana Bodyńskiego.

Podanie komitetu kolejowego Gorlicko-Dukielskiego o wstawienie się, aby pierwotna trasa (podkarpacka) kolei transwersalnej z Zagórza na Duklę. Gorlice do Grybowa. utrzymaną została przeciw projektowanej przez c. k. jeneralną inspekcyę waryancie na Krosno. Jasło. Biecz do Bobowy, odstąpiono Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie do odpowiedniego załatwienia, ponieważ okolica. przez którą projektowane trasy przechodzą, należy do okręgu Izby krakowskiej.

Udzielono czterem petentom certyfikaty uzdolnienia do prowadzenia przedsiębiorstw dla wys. Rządu, zaś dwóm petentom odmówiono takich certyfikatów.

Dalej załatwia Izba następujące sprawy referowane przez radcę ces p. M. Bodyńskiego:

Izba uchwala oświadczyć c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu, że zakwestyonowane książki Izaka Liebermana w Bryńcach zagórnych i Efroima Landau w Oleszycach nie należą do żadnej katagoryi ksiąg handlowych. podlegających opłacie stemplowej.

Izba uchwala nie popierać u wys. c. k. Namiestnictwa prośby gminy Kossów o pomnożenie jarmarków, gdyż istniejące tamże 4 jarmarki i dozwolone tej gminie dwurazowe w tygodniu targi, przy licznych jarmarkach i targach tygodniowych w okolicy, zupełnie wystarczają dla potrzeb Kossowa i okolicy.

Izba uchwala oświadczyć c. k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu, że według jej zdania Zdzisław hr. Dembiński, właściciel dóbr Babińce, nie jest obowiązanym do protokołowania swej firmy dla założonego w Babińcach zakładu wyrobów glinianych.

Izba uchwala propozycyę 4 kandydatów na 2 opróżnione posady asesorów handlowych przy. c k. sądzie handlowym w Przemyślu.

Izba wybiera radnego p Karola Gromana na delegata swego do komisyi losowania premiów z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego dla ubogich czeladników rzemieślniczych.

⁂ **Wykaz listów zastawnych** galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 10 czerwca 1881: 4%ych przy 77em losowaniu w sumie 153.955 zł.: 5%ych przy 25em losowaniu w sumie 97.400 zł.; 5%ych 37-letnich przy 15em losowaniu w sumie 171.700 zł. (Dokończenie.)

Listy zastawne 5%.

Ser. II. Nr. 153, 201, 302, 313, 591.

Ser. III. 390 420 431 514 533 885 901 1195 1569 1626 1668 2101 2197 2247 2285 2298 2303 2329 2382 2402 2515 2684 2852 2999 3149 3303 3335 3429 3537 3567 3795 4136 4233 4245 4316 4336 4356 4367 4630 5483 5576 5678 5700 5854 5977 6015 6090 6178 6515 6562 6827 7033 7331 7393 7695 7819 7821 7837 7846 7940.

Ser. IV. 123 488 716 767 815 982 983 1189 1477 1612 1698 1705 1725 1794 1905 1986 2049

Ser V. 43 323 449 454 476 546 694 875 1067 1153 1272 1363 1378 1473 1543 1621 1844 1888 2151 2244 2333 2344 2485 2801 2963 3105 3213 3244 3302 3592 3601 3774 3855 4121 4176 4381 4646 4675 4734

Listy zastawne 5% 37-letnie.

Ser. I. 58, 444.

Ser. II. 56. 275, 494, 649, 866, 1226, 1301, 1373, 1453, 1487, 1644, 1891.

Ser. III. 199 549 739 1088 1586 1716 2429 2450 2669 2992 3246 3262 3340 3536 3614 3693 4062 4364 4636 4700 4929 4941 4985 5079 5212 5289 5355 5604 5719 5836 5880 5884 6071 6096 6103 6152 6484 6551 6590 6638 6877 7072 7237 7540 7621 7722 7744 7881 8053 8188 8373 8769 9003 9305 9357 9415 9486 9682 9729 9754 10117 10130 10220 10248 10252 10446 10526 10529 10935 10960 11222 11319 11428 12037 12121 12396 12550.

Ser. IV. 124 327 348 514 722 862 937 1154 1434 1504 1549 1571 1749 1755 1833 2266 2436 2503 2853.

Ser. V. 122 316 439 470 535 613 614 930 1286 1309 1518 1734 1765 1769 2124 2309 2406 2460 2785 2843 2898 2967 3464 3498 3620 3789 3916 3923 4203 4367 4386 4859 4940 5234 5462 5855 5873 5925 5984 6385 6399 6430 6538 6654 9665 6904 7282 7651 7777 8353 8608 8636.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału, od dnia 31 grudnia 1881 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitału potrącone zostaną. Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy handlowe: w Warszawie Leopold Kronenberg, w Krakowie Blau i Epstein, w Poznaniu Hartwig Mamroth i Spółka, w Wiedniu Kendler i Spółka, w Pradze Czeski *Union-Bank*, w Berlinie Mendelssohn i Spółka, w Dreznie Bank drezdeński, w Frankfurcie n. M. Bracia Bethmanowie.

Wiedeń, 13 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono 4461 sztuk, w liczbie tej 1540 g a l i c y j s k i c h, 2345 węgierskich, 576 niemieckich. Spęd był o 1605 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu. Cena spadła o 3 zł. 50 ct. Nie sprzedano 250 sztuk. Woły galicyjskie płacono po 49—51 zł., w przednim gatunku 52·50 zł., węgierskie po 48·50—54 zł., w przednim gatunku 55 zł., niemieckie po 49·50—55 zł.. w przednim gatunku 56·50 zł. krowy po 46—50 zł., buhaje po 44—47 zł. za 100 kilo m. wagi.

OSTATNIA POCZTA

Prawit. Wiestnik zaprzecza doniesieniu *Gołosu* o n i e p o r z ą d k a c h w S a r a t o w i e, podczas których miano zniszczyć własność chrześciańskich kupców.

Z Petersburga donoszą, że wyżsi dygnitarze nosili się tam z myślą zawiązania stowarzyszenia pod nazwą l i g i a n t i n i h i l i s t y c z n e j, myśl ta jednakże nie znalazła poparcia, z powodu wysokich składek, jakich od przestępujących żądano, oraz dlatego, że zadaniem podobnej ligi mogłoby być tylko kontrolowanie się wzajemne członków i rozciąganie podobnej kontroli nad tymi, którzyby nie należeli do ligi.

Ministerstwo sprawiedliwości zajęte jest obecnie tłómaczeniem ustaw sądowych z r. 1864 na języki: niemiecki, estoński i łotyski. Uzyskano w tym celu odpowiedni kredyt Rzecz ta ma być w związku z zamiarem z a p r o w a d z e n i a u s t a w s ą d o w y c h r o s s y j s k i c h w p r o w i n c y a c h n a d b a ł t y c k i c h.

Agence russe donosi, iż ks. G o r c z a k o w po przybyciu do Petersburga pod wpływem wrażeń i zmęczenia drogą zachorował tak, że nie mógł dotąd przedstawić się carowi w Gatczynie.

Z Orenburga donoszą, iż n a s t e p a c h k i r g i z k i c h p a n u j e s t r a s z n y g ł ó d; pomocy nie ma żadnej.

Mosk. telegraf otrzymuje wiadomość z Petersburga, iż rząd rossyjski zalecił posłowi swemu w Bernie, Hamburgerowi, skomunikować się z rządem szwajcarskim co do w y d a n i a w ł a d z o m r o s s y j s k i m e m i g r a n t ó w, którzy zostawali w bezpośrednich stosunkach z niektórymi uczestnikami zamachu 13 marca, i którzy dotychczas prowadzą w Szwajcaryi agitacyę, wygłaszając podburzające mowy na zebraniach kantonów szwajcarskich. Jedną z takich osobistości jest podobno książę Krapotkin

---

P a r l a m e n t n i e m i e c k i odbył w zeszłą sobotę dwa posiedzenia; na pierwszem doprowadzono obrady nad ustawą o zabezpieczeniu robotników do §. 56, na drugiem zaś wieczornem przyjęto całą tę ustawę w drugiem czytaniu a to z zmianami, jakie poczyniła w niej komisya, poczem rozpoczęła izba pierwsze czytanie t r a k t a t ó w h a n d l o w y c h z A u s t r o - W ę g r a m i, B e l g i ą i S z w a j c a r y ą. Dep Delbrück oświadczył, że będzie głosował za traktatem z Austro-Węgrami nie ze względów ekonomicznych, lecz jedynie politycznych. Prawo do traktatów opartych na warunkach najkorzystniejszych mogą mieć jedynie te państwa, które skłonne są do zawarcia taryfy konwencyonalnej, lub których cała handlowo-polityczna przeszłość daje rękojmię, że i bez taryfy konwencyonalnej zezwolą na import niemieckich towarów w sposób odpowiadający naszym interesom. Da się to powiedzieć o Belgii i Szwajcaryi, nigdy zaś o Austryi. W Austryi wzmaga się bezustannie tendencya ograniczenia z pomocą podnoszących się ciągle ceł dowozu niemieckiego do rozmiarów jak najmniejszych i utrzyma się niezawodnie czas dłuższy. Te i inne jeszcze powody nie mogą być motywem do przyjęcia traktatu. Co się zaś tyczy kartelu celnego, to kartel ten o wiele znaczniejsze poręcza korzyści Austryi aniżeli Niemcom. Taryfa austryacka, ciągnął mowca, prowokuje przemytnictwo. a wielkiej, nadludzkiej prawie potrzeba czujności po stronie naszej straży nadgranicznej, by je można stłumić. Traktat przeto nie przedstawia dla nas żadnych istotnych korzyści, a jeśli głosuję za nim, to tylko dlatego, że idzie tu o Austryę i że interes niemiecki nakazuje pozostawać i na polu ekonomicznem w jak najlepszych z naszą sąsiadką stosunkach. Mimo, że ustępstwa, jakie robią Niemcy na rzecz Austryi, są bardzo znaczne, mowca godzi się na nie, bo idzie tu o przyjaźń państwa, na której Niemcom wiele zależy. (*Oklaski*).

P r u s k i m i n i s t e r skarbu Bitter, objeżdżając w tych dniach swój okrąg wyborczy, rozwodził się w jednem z przemówień nad w e w n ę t r z n ą p o l i t y k ą r z ą d o w ą. Powiedział między innemi, że rząd nie rozpoczął na polu walki kulturnej bynajmniej odwrotu. spodziewa się jednak, że uda mu się łagodnem zastosowaniem ustaw majowych sprowadzić pokój i pojednanie. Minister twierdził dalej, że niesłusznie zarzucają rządowi zachcianki reakcyjne. Ministerstwo popiera najzupełniej politykę celną i ekonomiczną kanclerza, która wyda niezawodnie błogie dla narodu owoce. Co się tyczy sprawy hamburskiej, nadmienił minister, że Hamburg będzie za jakie lat dziesięć lub piętnaście błogosławił zawarty z rządem związkowym traktat, na mocy którego kwitnące to i handlowe miasto ma być wcielone do wspólnego związku celnego.

W dyskusyi generalnej zabierało głos jeszcze kilku mowców, poczem rozpoczęły się rozprawy szczegółowe, których wynikiem było p r z y j ę c i e w s z y s t k i c h t r z e c h t r a k t a t ó w.

Na wczorajszem, poniedziałkowem posiedzeniu parlamentu rozbierano konwencyę handlową z Rumunią, sprawę podatku stemplowego i zmiany taryfy celnej.

Myśl p r z y s p i e s z e n i a w y b o r ó w w e F r a n c y i została zupełnie zaniechaną. Większość lewicy sądzi, że odroczenie dyskusyi nad budżetem i pozostawienie jej przyszłej Izbie sprawiłoby w kraju niekorzystne wrażenie. Izba zatem odroczy się dopiero po uchwaleniu budżetu. Komisya budżetowa wniosła wczoraj projekt rozpoczęcia dyskusyi nad budżetem już we czwartek, Izba zaś, jak donoszą poniższe telegramy, wniosek ten przyjęła. Nie będzie zatem ani rozwiązania bezzwłocznego Izby, ani też przesilenia ministeryalnego. Gambetta po doznanej porażce postanowił toczyć walkę na terytoryum wyborów. *Rép. Franç.* ogłosiła ważny artykuł, streszczający jego program wyborczy. Pierwszy punkt tego programu, jak się spodziewać było można, stanowi reforma senatu. Organ Gambetty zaleca utrzymanie tej instytucyi, przemawia jednak za ograniczeniem do lat sześciu mandatów tak dotychczasowych senatorów dożywotnich jak wybieralnych. Wyboru senatorów mających zastąpić tych, którzy obecnie zamianowani są dożywotnio, miałyby dokonać obie Izby połączone, nie zaś jak dotychczas sam senat. Wreszcie organ Gambetty żąda rozszerzenia na większą liczbę wyborców prawa głosowania na senatorów wybieralnych przez kraj.

Według telegramu z Oranu z d. 12 b. m. zaszła nowa p o t y c z k a z p o w s t a ń c a m i w p o ł u d n i o w y m A l g i e r z e.

Jenerał Detrie rozproszył 400 jezdnych i 600 pieszych, składających oddział powstańców, który poniósł stratę 50 ludzi w zabitych i rannych. Strata Francuzów ogranicza się na dwóch rannych.

Komisya parlamentarna zajmująca się projektem zmiany ustawy wyborczej we Włoszech odrzuciła wszelkie wnioski żądające zaprowadzenia powszechnego głosowania, przyjęła zaś wniosek Bertoluccego nadający prawo głosu wszystkim duchownym, nawet niepłacącym podatku.

Budżet turecki został już ułożony. Deficyt wynosi około siedmiu milionów funtów tureckich.

Sułtan wydał *irade* polecające przystąpienie do wyboru patryarchy ormiańsko-katolickiego na miejsce msgr. Hassuna Wybranym zostanie prawopodobnie Azarian.

Dzienniki angielskie donoszą, że proces o zamordowanie sułtana Abdul-Azisa wkrótce przejdzie na drogę sądową. Oczekiwany protokół przesłuchania Mehemeda-Rużdi-baszy już nadszedł i okazuje się z niego, iż zamach nastąpił z zupełną jego wiedzą i przyzwoleniem.

Telegram biura Reutera z Bombay z dnia 9 b. m. potwierdza wiadomość o stoczonej dnia 3 b. m. w okolicy Girishk bitwie między wojskami emira Abdurrahmana i stronnikami Ejuba-chana. Nieregularna piechota emira została naprzód odpartą przez wojska herackie, ale w końcu szeregi tych ostatnich zostały złamane przez jazdę i regularną piechotę emira, przyczem poniosły ciężkie straty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 czerwca. Dziennik rozporządzeń dla armii ogłasza uwolnienie na własną prośbę z posady szefa sztabu generalnego generała Schönfelda, przyczem zostało mu wyrażone uznanie z powodu znamienitej służby a zarazem zastrzeżenie powołania go napowrót do czynnej służby. Ten sam dziennik ogłasza dalej nominacye generał-adjutanta barona Becka na szefa sztabu generalnego, a generał-majora Poppa na przełożonego kancelaryi wojskowej Najj. Pana.

Wiedeń, 13go czerwca. Radca dworu prof. dr. Skoda umarł dzisiaj po południu.

Zurych, 13 czerwca. Rząd zakazał międzynarodowego kongresu socyalistów, zwołanego na wrzesień do Zurychu.

Paryż. 13 czerwca. Cztery grupy lewicy odrzuciły prawie jednomyślnie rezolucyę żądającą wcześniejszego rozwiązania Izby i uchwaliły przyspieszenie dyskusyi nad budżetem.

Paryż, 13 czerwca. Nowy gubernator Tripolis przybył tam z 16.000 ludzi.

Izba deputowanych uchwaliła przystąpić do dyskusyi nad budżetem we czwartek d. 16 b. m.

Dożywotni senator Roger umarł.

Petersburg, 13 czerwca. Książę Milan serbski przybył tutaj i udał się zaraz do katedry Petropawłowskiej na nabożeństwo nad grobem zmarłego cara.

Filipopol, 13 czerwca. Odbyte wczoraj wielkie zgromadzenie ludowe przyjęło rezolucyę protestującą przeciw absolutystycznym dążeniom księcia Bułgaryi i wzywającą Bułgarów do energicznego oporu przeciwko tym dążeniom, oraz zalecającą reprezentantowi Wschodniej Rumelii, ażeby urzędownie w Sofii zaprotestował przeciw zamiarom księcia.

Rzym, 13 czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza nominacyę 32 nowych senatorów.

Rzym, 13 czerwca. Telegram z Adenu z dnia wczorajszego potwierdza wiadomość o wymordowaniu ekspedycyi włoskiej w niewielkiej odległości od egipskiego punktu targowego Bailur. Wyprawa ta, która dowodził Guillietti, miała na celu zbadanie biegu rzeki Quallia. Rząd włoski telegrafował natychmiast do Kairu żądając energicznego śledztwa i przykładnego ukarania winnych.

Petersburg, 14 czerwca. (*Tel. pr.*) Wieść o bliskiem zamianowaniu hr. Ignatjewa ministrem spraw zagranicznych a hr. Szuwałowa ministrem spraw wewnętrznych zdaje się potwierdzać.

Sofia, 14 czerwca. (*Teleg. pryw.*) Wkrótce ma być ogłoszonym ukaz księcia zarządzający głosowanie powszechne nad kwestyą czy książę ma pozostać na swojem stanowisku. Głosowanie odbędzie się przez kategoryczne wota „tak“ albo „nie“. Dopiero po plebiscycie nastąpią wybory do konstytuanty.

Paryż, 14 czerwca. Margrabia Banneville umarł.

Paryż, 14 czerwca. (*Tel. pryw.*) Na odbytych wczoraj zebraniach grup lewicy, głosowanie w sprawie natychmiastowego zamknięcia Izby okazało się niepomyślnem dla Gambetty. Lewy środek odrzucił zamknięcie 28 głosami przeciw dwom i oświadczył się za umieszczeniem budżetu na porządku dziennym. Lewica republikańska odrzuciła zamknięcie 130 głosami przeciw 9, unia republikańska 62 przeciw 56, skrajna lewica 28 przeciw 2. W ogóle na 320 republikanów tylko 70 głosowało za zamknięciem. Gambetta jest takim rezultatem mocno zirytowany i myśli na seryo o złożeniu mandatu, ażeby rozstrojowi w łonie stronnictwa republikańskiego położyć koniec.

Londyn, 14 czerwca. W Izbie niższej oświadczył Dilke, iż rząd francuski zawiadomił lorda Lyonsa, że rezydent Francyi w Tunisie przyjął od beja tunetańskiego nominacyę na pośrednika w sprawach Tunisu z zagranicą. Dekret beja nie przynosi bynajmniej ujmy stanowisku Anglii w Tunisie.

Dilke sądzi, że posłowie mocarstw w Konstantynopolu zwrócą teraz większą uwagę na kwestye wynikające z art. 23 traktatu berlińskiego.

Rząd angielski spodziewa się znaleźć środki zabezpieczenia się przeciw wszelkiemu szkodliwemu oddziaływaniu traktatu handlowego austro-serbskiego na handel angielski. Przedłożenie korespondencyi w tej sprawie nie byłoby obecnie na czasie.

Nadto oświadczył Dilke, iż rządowi angielskiemu nie jest wiadomem jakoby Derwisz-basza przywódców ligi albańskiej zdradą uwięził. Zresztą rząd nie ma żadnej podstawy do mieszania się w tę sprawę.

Rzym, 14 czerwca. Na odbytem wczoraj zgromadzeniu większości Depretis oświadczył, że rząd postanowił w ustawie o reformie wyborczej uważać za warunek uzdolnienia do wyboru ukończenie drugiej klasy szkoły klasy elementarnej i *census* 19 lirów 80 centymów. Zanardelli złożył takież samo oświadczenie. Po ożywionej dyskusyi zgromadzenie przyjęło porządek dzienny pochwalający wnioski rządowe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 czerwca 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 178·25. Węg. akcye kredyt. 354·50 Akcye anglo-austr. 146·25, Akcye banku Union 139·10 Akcye kolei Karola Ludwika 315·75. Akcye kolei północnej 240·75, Akcye kolei południowej 124·—, Akcye kolei Alföld. 172·75, Akcye kolei Elżbiety 204·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 176·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·50, Wiedeńskie losy 129 —, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75. Losy regulacyi Cissy 112·80, Losy tureckie 27·50, Węgierska renta 117·25, Akcye banku związkowego 135·70, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 123·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 13 czerwca 1881, godzina 4 min. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 14 czerwca 1881, godzina 10 min. 52. Akcye kredytowe 348·60, Anglo-Austr. 145·25 Akcye banku Union 138·40, Kolej Karola Lud. 315·60, Południ. 123·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjsk bank rustykalny —·—. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.30—, Rubel papierowy 1·18¼. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 13 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10.50 do 11·10 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·—, do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.15 do 11.20 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 13·— zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 214·—, żyto —·—, spiritus loco 59.—, olej rzepakowy 53·80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 65·—, olej rzepakowy 75·50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 czerwca 1881.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	315	—	318	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	175	—	178	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	—	260	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	60	96	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	50	102	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	60	104	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	50	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	50	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	75	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	51
Dukat cesarski	5	43	5	52
Napoleondor	9	26	9	36
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	17	1	19
100 marek niemieckich	56	70	57	50
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 czerwca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.10	76.25
luty-sierpień	76 15	76.30
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	76.90	77.10
kwiecień-październik	77.—	77 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.—	132.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	174 25	174.75
„ „ 1864 po 50 zł.	173 50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 proc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.70	101.90
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94.55	94.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.30	93 50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.75	101.—
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97.50	98.25
Węgier	98 75	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	145.25	145.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	346.40	346.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	830.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	828.—	829 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89.—	90.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	604.—	606.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	204.75	205.25
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2400.—	2405.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	310.—	310 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	175.50	176.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	369.—	369.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	119.50	120.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.—	165.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.75	103. —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	95.—	95.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102. —	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 90	104.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.40	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.75	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94.75	95.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.—	92.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr	108.70	109.—
„ „ „ „ II emisyi	108.70	109.—
„ „ „ „ III. „	108.70	109.—
„ „ „ „ IV. „	108.70	109.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.50
z r. 1867	100.50	100.80
z r. 1868	99.50	100.—
z r. 1872	97.—	97 25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.30	92.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42 25	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	110.25	111 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.85	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 50	43 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	47 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.75	43 25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.85	117.05
Paryż za 100 fr.	46.30	46.35

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.51.—	5.52.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.29.50	9.30.50
Rossyjski imperyał	9.55.—	9.57.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 13 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	45
„ „ „ w srebrze	77	10
Renta w złocie	93	75
Losy pożyczki z roku 1860	132	25
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ „ kredytowego	346	60
Londyn	116	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30—
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	—

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 14 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 732.89mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 10°.9°C. Psychrometr wilgotny + 9.7°C. Prężność pary 8.3mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 10.

Temperatura powietrza + 8.7°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 757.99mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 14 czerwca 1881.

Hotel Angielski.

Pp. J. Wasilewski z Kończak. J. Wojciewicz z Rossyi. S. Komarnicki z Zawadki.

Hotel Europejski.

P. W. hr. Komorowski z Hawryłówki.

Hotel George'a.

P. W. Puszkarew z Rossyi.

Hotel Warszawski.

Pp. K. Br. Wolf z Warszawy. W. Orłowski z Tarnopola.

Hotel Kuhna.

P. J. Ostafiński z Ludwikówki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W Bogdański do Żurawicy. J. hr. Tarnowski do Sniatynki. A. Bonicki do Rossyi. J. hr. Stadnicki do Rossyi. M. hr. Borkowski do Mielnicy. Z Jounga do Zapatowa. R. Dydyński do Królestwa.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8. godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god.. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12. m 20 we Lwowie

Dziennik Urzędowy.

(4154 1—3) **Edykt.**

L. 4654. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie na skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyż. w Krakowie z dnia 24 marca 1881 l. 1518 podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu tabularnego dla realności pod l. k. 346 a) w Tarnowie na Strusinie położonej Maryanny Opalińskiej własnej, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie położonej, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 L. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za wykaz tej posiadłości tabularnej, poczynając od dnia 1 czerwca 1881, uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu tabularnego

C. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu tabularnego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu tabularnego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być miały a już przy założeniu nowego wykazu tabularnego tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k sądu obwodowego w Tarnowie najdalej do dnia 15 sierpnia 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowy wykaz tabularny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

W Tarnowie dnia 23 kwietnia 1881.

(4203 1—3) **Edykt.**

L. 6095. C k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Zimmermanna jako prawonabywcy Jana Krawca w kwocie 50 zł w. a. z p. n. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 56. w Łukowy liczbą wyk. hip. 87 dla gminy Łukowy objętej, dłużnika Józefa Kani własnej w trzech terminach mianowicie do. 11 lipca 11 sierpnia i 12 września 1881 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 90 zł. wadyum 9 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 13 maja 1881.

(4243 1—3) **Edykt.**

L. 19558. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, zawiadamia niniejszym Michała Wojcickiego, iż przeciw niemu Dr. Jakób Lill wniósł prośbę egzekucyjną pto. 61 zł. 25 ct. z pn. w skutek czego w dniu 15 stycznia 1881 L. 1108 uchwała egzekucyjna wydaną została.

Gdy miejsce pobytu Michała Wojcickiego niewiadome jest, ustanowił Sąd dla niego do zastępywania go w tej sprawie jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratora w osobie Adw Siterskiego z substytucyą Adw. Dr. Szwedzickiego, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie i któremu rzeczoną uchwałę doręcza się.

Wzywamy przeto Michała Wojcickiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i stosownych środków celem obrony swej wcześnie użył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania dla niego szkodliwe skutki. sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 14 maja 1881.

(4162 1—3) **Edikt.**

Zl. 2526 Vom k k Bezirksgerichte wird dem unbekannt wo weilenden Isak Kawałek bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Jakob Kotlik zur Sicherstellung der Restforderung von 50 fl öW das Verbot auf die in den Händen des Michał Fedorów befindlichen Fahrnisse des Isak Kawałek gleichzeitig bewilligt und dieser Bescheid zu Handen des Michael Fedorów als unter Einem bestellten Kurators desselben zugestellt worden ist Derselbe wird aufgefordert diesem Kurator seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter nahmhaft zu machen

Mielnica 14 Mai 1881

(4074 1-3) **Kundmachung.**

Zl. 740. Von k k. Bezirksgerichte in Zmigród wird bekannts gemacht, daß zur Befriedigung der Forderung des Paweł Bal mit 950 fl. ö W s N G. die exekutive Feilbiethung der dem Andreas Tomaszewski gehörigen, in Os ek gelegenen, mit keinem CN versehenen und keinen Tabularkörper bildenden Harsrealität, dann der sub CN. 53 daselbst liegenden Grundrealität, am 22 Juli, 26 August nnd 23 September 1881, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten und diese Realität bei den zwei ersten Terminen nur über, oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine aber auch unter demselben hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 555 fl

Vadium 55 fl 50 kr. ö. W. im Baaren

Die übrigen Lizitationsbedingniße können in der Registratur eingesehen werden

Zmigród 20 Marz 1881.

(4215 1—3) **Edikt.**

Zl. 1859. Von k. k. Bezirksgericht in Bursztyn wird verlautbart, daß hg. am 5ten Juli, 5 August und 6ten September 1881, jedesmal 10 Uhr VM. die exekutive Veräußerung der Realität in Zelibory sub Nr. 13 zu Gunsten des Osias Ostrower pto 280 fl. wider die Nachlaßmaße nach Tymko Pereklita stattfinden wird; der Schätzungswerth beträgt 665 fl

Das Vadium 66 fl. 50 kr.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können hg. eingesehen werden.

Bursztyn den 27 März 1881.

(4220 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2087. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 78 zł. 88 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 1 października 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 6 złr. 3 ct. i 4 złr. 32 ct. w. a w dniach 15 lipca 1881, 18 sierpnia 1881 i 23 września 1881 o godzinie 11tej przed południem odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 130/135 w Leninie wielkiej położonej, pozwanych Onufrego i Hrycia Krupy własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 18 lipca 1871 l. 2862 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 30 maja 1879

(4286 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2856. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia ugodzonej pretensyi w kwocie 50 zł. w. a. z procentem po 25% od dnia 20 grudnia 1868 bieżącym, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 1 zł. 50 ct., 74 ct. i 2 zł. 12 ct. jako też kosztów tego podania, które w ilości 2 zł. 64 ct. w. a. przyznaje się w dniach 14 lipca, 11 sierpnia i 15 sierpnia 1881, o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod L. k. 533 w Staremmieście położonej, pozwanego Aleksandra Szemerdiaz własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 22 września 1876 l. 4727 zastawnie opisanej a protokołem de pres. 15 maja 1877 l. 1847 na 240 zł. ocenionej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 21 lipca 1877.

(4269) **Erkenntniß.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 11 der Zeitschrift „Das Inland" ddo. 1 Juni 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Politische Rundschau" enthaltenen Aufsatze, und zwar in jener Stelle, welche mit den Worten: Allein jene Frage" — beginnt, und mit den Worten: „noch nicht abgerissen" schließt, das Verbrechen nach § 64 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P O des Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach den § 487—489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 3. Juni 1881.

Schwaiger m. p

Dr Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Deutsches Oesterreich" in dem darin unter der Aufschrift: „Was wir wollen" erscheinenden und in dem nachfolgenden, blos mit einem Motto versehenen Aufsatze nach seinem ganzen Inhalten das Vergehen nach § 302 St. G., und ferner in dem nächsten darin mit I bezeichneten Aufsatze, und zwar in der Stelle von: „Um die Allgemeinheit" bis „unvereinbarliche Dinge" das Verbrechen nach § 63 St G begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der k. k Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach den §§ 487—489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 3. Juni 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Buckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers:

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft enrkannt, daß der Inhalt der Nr. 3 der Zeitschrift „Deutsche Worte" vom 1 Juni 1881 in dem darin unter dem Titel „Politische Rundschau" enthaltenen Auffatze in der Stelle von „Graf Taaffe scheint„—bis „dem österreichischen Statsgedanken zu entfremden" und von „Hörst du das Hifthorn" bis „erreichen möchten"; sowie in dem Artikel mit der Aufschrift „Der Fluch der Rücksichten" das Vergehen nach §. 300 St. G., der darin mit der Aufschrift „Unsere Kosmopoliten" enthaltene Aufsatz in der Stelle von „Man darf es darum" bis „an den Mißbrauchten„ das Vergehen nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl 8/1863, endlich der in der Rubrik „Verschiedenes„ unter der Aufschrift „Der Fortschrittsclub des II. Bezirkes" enthaltene Aufsatz in der Stelle „Von dem Staate" bis „mit uns rechnen müssen" das Vergehen nach § 302 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien. an 3 Juni 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

(4135 3—3) **Edykt.**

L. 20815. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem spadkobierców śp. Ludwika Orłowicza, Marcelę z Orłowiczów Krzysztofowiczową, Apolinarego Orłowicza i Krystynę Orłowiczową, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciwko nim małoletni Magdalena, Karol i Jan Gruszkowie byli właściciele realności l. 398 4/4 we Lwowie pod dniem 8 maja br. do l. 20815 o wykreślenie sumy 64 zł. m. k. z 4 pr. odsetkami od 6 stycznia 1836, kosztami sporu 8 zł. 57 ct. m. k. i odnoszącemi się pozycyami tabularnemi Dom. 34 pag. 294 n. 5 on. Dom. 236 pag. 341 n. 4 on. i Dom. 236 pag 381 n. 4 on. ze stanu biernego realności we Lwowie Nr. 398 4/4 i utworzonych zniej ciał tabularnych Nr. 398 4/4 A. 398 4/4 B pozew wytoczyli, wskutek czego wyznaczono do sumarycznej rozprawy termin na 12 lipca 1881 o godzinie 11 tutaj w sądzie. Ustanawiamy pozwanym kuratora w osobie tutejszego adwokata Dra Horwatha z zastępstwem adw. Dra Popiela.

Wzywa się zatem pozwanych, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanęli albo sobie innego pełnomocnika wybrali i sąd o nim zawiadomili, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, gdyż inaczej niepomyślne skutki procesu sami sobie przypisać by musieli.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(4158 3—3) **Kuratela.**

L 4816. Wskutek uchwały Lwowskiego c. k. sądu krajowego z 18 b. m l. 41469 Michała Sobko z Mszany uznano marnotrawcą, nadając mu kuratora Iwana Szyjana.

C. k. sąd powiatowy.

Janów dnia 24 września 1880.

(4327 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1484. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie uchwałę z dnia 17 lutego 1881 l. 452 tyczącą się sprzedaży realności pod l k. 34 w Karwadży rektyfikuje w ten sposób, iż cena szacunkowa wynosi 340 zł. w. a. a wadyum 34 zł. w. a.

Tuchów dnia 23 kwietnia 1881.

(4174 3—3) **Obwieszczenie.**

L 1085. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 91 złr. 52 ct. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 17 lutego 1875 bieżącym i 3 pr. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 3 ct i 4 zł. 32 ct. a w. w d. 12 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1881 o godz. 11 przed poł. odbędzie się na rzecz zakładu kred. włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 24|10 w Tychej położonej, pozwanych Stefana i Maryi Bereżańskich własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 26 lipca 1872 l. 3348 zastawnie spisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Staremiasto 20 marca 1879.

(4163 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3971. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 2 sierpnia, 5 września, 17 października 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 40 w Kukowie, składającej się z połowy domu — 1/4 części stodoły, połowy piwnicy i 2 morgów 202 6/8 □°, nieobjętej masy Krzysztofa Leguta własnej, niehypotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej — na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 198 zł.; wadyum 20 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 25 listopada 1880.

(4328 2—3) **Edykt.**

L. 7638. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Mojżesza Rosenblith kupca w Stryju zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się Panu Majeranowskiemu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Dr. Seweryna Popiela adwokata w Stryju.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet wrazie gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym albo w sądzie powiat. w Stryju wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 30 sierpnia 1881 w Sądzie powiatowym w Stryju ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 23go czerwca 1881 o godzinie 9tej przedpołudniem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli którzy nie w Samborze lub w Stryju mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub Stryju mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dodatku urzędowym do Gazety lwowskiej.

Sambor dnia 7 czerwca 1881.

(4329 2—3) **Edykt.**

L. 5234. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na prośbę Dra Aleksandra Pomianowskiego celem zaspokojenia sumy 491 złr. 51 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż dóbr Kołodzijowa w powiecie Halickim położonych, do masy spadkowej Leona i Maryi Baginskich należących w trzech terminach t. j. dnia 1 sierpnia, dnia 29 sierpnia i dnia 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w sumie 26561 zł. 15 ct. w. a.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 2657 zł. w. a. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności. Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Stanisławów 11 maja 1881.

(4337 2—3) **Edykt.**

L. 766. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni, że dnia 22 czerwca, dnia 21 lipca i dnia 25 sierpnia 1881 o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 28|30 w Koniowie powiatu Staremiasto, ciała tabularnego niestanowiącej Mikołaja Seńczyszyna własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o 265 zł.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Starasól 25 kwietnia 1881.

(4339 2—3) **Edykt.**

L. 22442. C. k. sąd krajowy lwowski wiadomo czyni, iż w sprawie Dyrekcyi galic. banku kredytowego we Lwowie przeciw Czesławowi i Antoninie Łobarzewskim pto 6268 złr, 50 zł. z pn. dozwoloną została uchwałą równocześnie powziętą przymusowa sprzedaż folwarku Zawada z dóbr Glińsko wydzielonego, która się odbędzie w tutejszym sądzie w biurze l. 12 w 3 terminach, a to w dniach 7 lipca, 10 sierpnia i na dn. 7 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Lwów dnia 28 maja 1881.

(4282 2—3) **Edykt.**

L. 7220. Wskutek prośby Stanisława Kosseckiego z 15 maja 1881 l. 7220 wzywa się każdego, ktokolwiek by:

1) Kwit c. k. urzędu podatkowego w Przemyślu z dnia 11 listopada 1874 art. dz. 225 1874 na kwotę 2300 zł. w. a. jako kaucyę przez Józefa Kwaka i Stanisława Kosseckiego z powodu budowy mostu Nr. 6 pod Chyrowem złożoną opiewający.

2) Kwit c. k. urzędu podatkowego w Przemyślu z 27 września 1876 art. dz. 212|76 na kwotę 111 zł. 21 ct. jako kaucyę przez Franciszka Gamskiego, Stanisława Kosseckiego i Józefa Kwaka, z powodu budowy mostu Nr. 6 pod Chyrowem złożoną opiewający.

3) Kwit c. k. urzędu podatkowego w Przemyślu z 20 grudnia 1876 art. dz. 323|876 na kwotę 131 złr. 79 ct. jako kaucyą przez Franciszka Gamskiego, Stanisława Kosseckiego i Józefa Kwaka, z powodu budowy mostu Nr. 6 pod Chyrowem złożoną opiewający — w rękach miał, by takowe w przeciągu roku przedłożył, ileże po upływie tego terminu, takowe jako nieważne uważane będą.

Z c. k. miejs. deleg. sądu powiatowego
Przemyśl 23 maja 1881.

(4374 2—3) L. 10426.

Konkurs

na pięć posad prowizorycznych listonoszów ewentualnie woźnych pocztowych w obrębie lwowskiej c. k. Dyrekcyi poczt: roczna płaca 350 zł., 25 prc. dodatek czynnej służby i sukna służbowa w naturze — kaucya w 300 złr. względnie 200 złr.

Podania należy wnieść do czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 11 czerwca 1881

(4360 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23779. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńca podolskiego w tarnopolskim okręgu budowniczym w roku 1882 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnopolu na dniu 30 czerwca 1881 licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa konserwy wynosi 4250 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 9466 zł. 55 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz kamieniołomów i szutrowisk, z których materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także i oferty opiewające na przestrzenie gościńca zaopatrywane z jednego miejsca poboru zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 2 czerwca 1881.

(4342 2—3) L. 5257.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady c. k. lekarza powiatowego i posady asystenta sanitarnego z systemizowanemi dla tych posad poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do końca czerwca b. r.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne wymagane ustawą z dnia 21 marca 1873 dz. u. p. l. 37, niemniej dowody znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci zostający już w służbie państwowej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. Starostwo we Lwowie i w Krakowie, wreszcie przez c. k. Dyrekcyę Policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 9 czerwca 1881.

(4315 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1207. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 13 rat po 9 złr. i reszty kapitału 100 złr. 12 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 307 w Borze kunińskim położonej, dłużnika Demka Porochnawca własnej, w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w dniach 17 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Żółkiew dnia 20 lutego 1881.

(4303 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5741. C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 maja 1881 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma. „Ozyasz Strassberg" dla handlu mięszanemi towarami w Jarosławiu.

Przemyśl 25 maja 1881.

(4092 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1089. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 274 zł. 52 ct. w. a. z procen. po 12 prc. od dnia 22 października 1872 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 7 złr. 2 ct. i 3 złr. 96 ct. w. a. w dniach 5 lipca 1881, 2 sierpnia 1881 i 6 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. 328 rep. 455 w Staremmieście położonej, pozwanego Simona Aschengran własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 31 maja 1869 l. 2966 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto 5 kwietnia 1879.

(4330 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 721. Jego Ekscelencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r. mianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego, który posiedzenia swe dnia 1 sierpnia 1881 o godzinie 9 rano rozpocznie, zastępcę prezydenta sądu Ludwika de Rechtenberg Ambrosa, zastępcami zaś przewodniczącego radców sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla i Jana Noire.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów 10 czerwca 1881.

(4359 2—3) **Edykt.**

L. 25910. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Szaję Felsen z Sądowej Wiszni z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomego, iż wydano przeciw niemu na prośbę Leiby Altschüler nakaz zapłaty wekslu na 200 zł. w. a. opiewającego pod dniem 4 b. m. do l. 24767, który teraz doręcza się ustanowionemu do jego obrony kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Feilesowi, dodawszy mu adwokata dr. Bodeka na zastępcę.

Wzywa się zatem pozwanego aby potrzebnej do obrony informacyi swemu kuratorowi udzielił, albo pełnomocnika ustanowił.

Lwów 10 czerwca 1881.

(4324 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4108. C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Edmunda Żochowskiego przeciw Karolowi Danielowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 1500 zł w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa niehipotecznej realności pod l. 54 w Laskowy położonej, Karola Daniela własnej, przy zastrzeżeniu $1/6$ części na dożywocie dla Maryanny Paruch, w protokołem z dnia 22 maja 1874 zastawniczo opisanej a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1) Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie, na dzień 27 czerwca, 25 lipca i 22 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2) Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej na trzecim zaś także za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3) Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 2343 złr.

4) Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $1/10$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 234 złr. w. a. gotówką lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo opupilarne dającemi według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych a tych którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 21 marca 1881 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie c. k. notaryusza Grossa w Limanowy ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.
Limanowa 20 maja 1881.

(4314 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4922. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dnia 12 lipca, 12 sierpnia, 12 września 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi w sądzie tutejszym realność l. 46 w Przybyłowie położona do spadkobierców śp. Stefana Hrycuka należąca ciała tabularnego niestanowiąca na 200 zł. oszacowana na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie takie niżej takowej. Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłumacz dnia 30 grudnia 1880.

(3972 2—3) **Edykt.**

L. 7712. C k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Hillela Ber Possa 1500 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż 18/20 części realności pod l. 129/130 dz. IV. w Krakowie położonej, według wyk. hip. Gm VII. Nr. 45 i 46 dłużniczki Marcyanny 1go Kwiecińskiej 2go Kozłowskiej a względnie tejże masy spadkowej własnej w jednym terminie dnia 13 września 1881 o 10 rano, na którym te części realności na kwotę 6709 zł. 95 ct. w. a. oszacowanej i poniżej ceny szacunkowej a nawet za jakąkolwiekbądz cenę sprzedane będą.

Wadyum wynosi 335 zł. 50 ct.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków 29 kwietnia 1881.

(4306 2—3) **Edykt.** L. 11958.

Ck. sąd delegowany miejski jako instancya realna zawiadamia, iż na zasadzie prawomocnego wyroku z 11 listopada 1879 l. 39811 i ts. prawomocnych rezolucyi z 4 listopada 1880 l. 27.419 i z 31 grudnia 1880 l. 44388 celem zaspokojenia Antoninie Pieniążek przysądzonej sumy 29 zł. 50 ct. w. a. tudzież przyznanych już kosztów 4 złr. 86 ct., 4 złr., 2 zł. 31 ct, 6 zł. 74 ct., 2 zł. 34 ct. 5 zł. 81 ct. i obecnie się przyznających w kwocie 4 zł. 92 ct., tudzież później przyznać się mających kosztów insercyi odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności włościańskiej pod l. wyk. h. 7 w gm. kat. Boleń położonej, w spadku po Antonim Pieniążku dłużnikowi Szymonowi Pieniążkowi według dekretu dziedzictwa z dnia 29 maja 1879 l. 14033 na własność przypadłej, protokołem z dnia 15 grudnia 1880 do l. 44388 zastawniczo opisanej i na 103 zł. 58 2|10 ct. oszacowanej w trzech terminach na dniu 15 lipca, 19go sierpnia i 23 września 1881 w gmachu św. Piotra każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

Kraków dnia 27 kwietnia 1881.

(4308 2—3) **Edykt.**

L. 4679. Dnia 30 czerwca 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 subrep. 5 w Burczycach starych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Ozuchajowi i masie leżącej ś. p. Maryi Szewczyk pto 407 zł 90 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł. w. a.

Wadyum 100 złr.

Na powyższym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C, k. sąd powiatowy miejs. delegowany
Sambor dnia 15 kwietnia 1881.

(4310 2—3) L. 2723.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi gminy Rajcza 30 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie grunt, składający się z 6 niwek, w Rajczy położony, Jędrzeja Hulbaja własny, w trzech terminach 30 czerwca, 5 sierpnia, 25 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 265 złr.

Wadyum 26 zł.

Milówka 11 maja 1880.

(4312 2—3) **Edykt.**

L. 2847. Schyja Stechel przeciw Bartłomiejowi Saj i Wojciechowi Paduchowi wniósł pozew prowizoryalny pod dniem 16 maja 1881 l. 2847 o naruszenie posiadania 2 stajań pola pod l. 146 w Woli Raniżowskiej położonych i że do rozprawy prowizoryalnej termin na 20 czerwca 1881 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadome nie jest, przeto ustanawia się kuratorem ad actum dla pozwanych Wawrzeńca Knaka wójta z Woli Raniżowskiej, z którym dalsza rozprawa przeprowadzoną będzie, polecając zarazem pozwanym by na czasie potrzebne dowody kuratorowi donieśli lub też innego rzecznika podali inaczej pozostałe skutki sami przypisaćby sobie musieli.

Sokołów dnia 20 maja 1881.

(4296 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7045. W dniach 30 czerwca 1881, 29 lipca 1881 i w dniu 31 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 11tej przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej, pod Nr. wyk. hip. 9 w Skawinkach położonej, Szymona Chorążego własnej, w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże lecz nie niżej 400 złr. sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 680 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kalwarya dnia 12 lutego 1881.

(4180 3—3) **Edykt.**

L. 6189. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby był w posiadaniu zagubionego losu pożyczki premiowej miasta Krakowa Nr. 6245 nominalną wartość 20 zł. w. a. mającego z największą wygraną 30000 złr. w. a. a najmniejszą wygraną 30 zł., aby o tem w terminie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności tegoż losu tut. c. k. sąd krajowy zawiadomił, gdyż po upływie tego terminu los powyższy za nieistniejący uznanym będzie.

Kraków 11 marca 1881.

(4198 3—3) **Edykt.**

L. 6074. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła barona Türke, że w sprawie egzekucyjnej niemieckiego banku hipotecznego w Sachsen Meiningen, przeciw Annie baronowej Türke a względnie przeciw masie kredalnej tejże i Pawłowi baronowi Türke, o zapłacenie sum 2644.65 tal. prus. 395.35 tal. prus. i 174,325.50 tal. prus. z przynal. celem doręczenia Pawłowi baronowi Türke uchwały tutejszej do l. 4840 tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapadających na prośbę popierającego egzekucyę banku ustanowił kuratorem Dr. Witza a tegoż zastępcą Dr. Wołosiańskiego adwokatów w Samborze zamieszkałych, z których pierwszemu informacyę potrzebną do zastępowania udzielić lub o miejscu pobytu donieść powinien pan baron Türke sądowi, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Sambor 11 maja 1881.

(4157 3—3) **Edykt.**

L. 8528. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 575 złr. w. a. z pn. od Leona Kocota Izraelowi Frischerowi należącej się odbędzie się w dniach 7 lipca, 22 sierpnia i 19 września 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacya a) połowy posiadłości w Czyżowce położonej wyk. hip. 43 objętej; b) ¾ części posiadłości tamże położonej wyk. hip. 8 objętej; c) ¼ części posiadłości tamże położonej wyk. hip 56 objętej, dłużnika Leona Kocota własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 472 złr.

Wadyum wynosi 48 zł.

Na pierwszych dwóch terminach poniżej ceny kupna posiadłości wymienione nie będą sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciągi hipoteczne i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 30 listopada 1880.

(4207 3—3) **Edykt.**

L. 2297. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Lai Sternheim przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ksaweremu Madejewskiemu o 2500 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w sądzie w dniu 7 lipca 1881 i w dniu 10 sierpnia 1881 za lub wyżej ceny szacunkowej publiczną sprzedaż gruntów w lesie Buczuw (ad Starasól) położonych i to o godzinie 10 przed południem, a gdyby na tych terminach nikt ceny wywołania nie ofiarował, wówczas w celu ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży odbędzie się trzeci termin dnia 24 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem, na który się wszystkich wierzycieli zainteresowanych wzywa z tem, że niejawiący się za przystępujących do wniosków większości wierzycieli uważani będą.

Cena wywołania wynosi 85 zł.

Wadyum 10 pr.

Reszta warunków służy w tutejszym sądzie do przeglądu.

Równocześnie uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, że c. k. sąd obwodowy w Samborze uchwałą z dnia 3 maja 1881 l. 5154 ustanowił kuratorem p. Dra Pawlińskiego z substytucyą p. Dra Budzynowskiego adwokatów w Samborze, wzywając Ksawerego Madejewskiego by ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę c. k sądowi obwodowemu w Samborze przedstawił.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól 23 maja 1881.

(4313 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5497. W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się w terminie dnia 7 lipca 1881, o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 98 w Brygidynie położonej wedle Tom. XVII pag. 279 i 280 Jana Müllera własnej na rzecz Frydryka Christiana pto 729 zł, 47 ct. w. a. za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania 2173 zł.

Zakład 5 pr.

Bliższe warunki leżą w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Stryj dnia 28 kwietnia 1881.

(4295 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6428. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że 5 lipca, 5 sierpnia, i 6 września 1881, zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności niehipotecznej l. k. 20 rep. 125 w Czahrowie Wasyla i Naści Lubiniec własnej, na rzecz Mikołaja Leginowicza pto 266 zł.

Cena wywołania 645 zł.

Wadyum 64 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt opisania i szacunku można w sądzie przejrzeć.

Bursztyn 18 stycznia 1881.

(4195 3—3) **Edykt.**

L. 2597. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Ambrożego 2ga im. Kołodziejskiego, że wniesiony przeciw niemu pozew Leona, Jerzego i Anieli Berskich, tudzież Rypsyny Berskiej, o przyznanie prawa własności Wojtowstwa czyli Adwokacyi Tylmanowa, o zaintabulowanie ich za właścicieli rzeczonego Wojtowstwa i przyznanie im kapitału indemnizacyjnego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego z dnia 7 lipca 1858 za zniesione powinności poddańcze Wójtowstwa czyli Adwokacyi Tylmanowa wyrachowanego z prz do postępowania pisemnego zadekretowany i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi Drowi Bersonowi doręczony został.

Sąd wzywa przeto niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, względnie jego spadkobierców ażeby ustanowionemu kuratorowi środki obrony wczas dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali szkodliwe bowiem następstwa z zaniedbania tego dla nich wyniknąć mogące sobie samym przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 14 maja 1881.

(4305 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1623. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie Izraela Rotha. Leiby Schächtera, Berischa Schapiry i Jankla Halperna przeciw Franciszkowi i Z fii Palmirze z książąt Czetwertyńskich hr. Starzeńskim w przedmiocie ściągnienia sumy 8304 zł. M. K. z pn. z hipoteki sumy 33000 rubli dawniej dla Zofii Palmiry hr. Strażeńskiej na dobrach Sassowie z. p. l. intabulowanej; celem doręczenia decyzyi Lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego z dnia 15 lutego 1881 l. 2889 którą po wypłacie w kwocie 7545 zł. 65 ct w. a. uskuteczniouej, na całkowite zaspokojenie owej sumy 8304 M. K. z pn. z gotówki uzyskanej za kupony od galic. listów zastawnych w kwocie 3000 zł. M. K przez Teodora Halimkiego jako wadyum złożonych, kwota 1318 zł. 57 ct. w. a. Władysławie z Bętkowskich Daniszewskiej z depozytu sądowego do wypłaty assygnowaną została; — niemniej tak dla przeprowadzenia w przedmiocie rozdziału tego wadyum, rozprawy ekstrykacyjnej w Złoczowskim c. k. sądzie obwodowym na dzień 4 lipca 1881 godz. 10 przed południem naznaczonej, z wierzycielami hipotecznemi owej zlicytowanej sumy 33000 rubli jak też ogółem i do zastępstwa dalszego w tej sprawie, ustanowił:

a) dla ze życia i z miejsca pobytu nieznanego Franciszka hr. Starzeńskiego, niemniej dla nieobjętej masy spadkowej Zofii Palmiry z książąt Czetwertyńskich Hr. Starzeńskiej i tejże ze życia imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratora w osobie Złoczowskiego adwokata Abdona Mijakowskiego ze zastępstwem Złoczowskiego adwokata Dr. Brauna.

b) dla wierzycieli hipotecznych owej sumy 33000 rubli i tychże podanych prawonabywców, mianowicie:

1. dla ze życia i miejsca pobytu nieznanych: Izraela Rotha; Mojżesza Rotha; spadkobierców Berischa Schapiry a to: Schanci Pfeffer zamęż. Schapira, Mendla Schapiry, Schlojmy Schapiry, Srula Schapiry, Reizi Schapiry, Margule Schapiry, spadkobierców Jankla Halperna a to: Getzla Halperna, Dawida Halperna, Seliga Halperna, Racheli Halpern zamęż. Schapira, Rifki Halpern zamęż. Sparer, Sossie Halpern zamęż. Katz, Sary Halpern i Laji Halpern; dalej Samuela Goldsterna; Leji Goldstern; Abrahama Goldsterna; Abrahama Flieg; spadkobierców Ozyasza Freundlicha a to: Estery Freundlich zamęż. Keller; Chaima Ozyasza Freundlicha, Wolfa Freundlicha, Mendla Freundlicha, Markusa Freundlicha, Abrahama Leibę Freundlicha; wreszcie Józefa Rittnera, kuratora w osobie Złoczowskiego adwokata Dr. Ludwika Heynego.

2) dla ze życia i miejsca pobytu nieznanego spadkobierców Mendla Goldsterna a to: Sary Goldstern zamęż. Flieg. Chaji Itte Goldstern zamęż. Landes, Abrahama Goldstern Izaaka Goldstern, Scheindli Goldstern, Jakóba Goldstern i Liebie Goldstern, kuratora w osobie Złoczowskiego adwokata Maryna Warteresiewicza; wreszcie

3) dla ze życia i miejsca pobytu nieznanych Arona Fellhändlera; Wolfa Fliega; Adama hr. Ożarowskiego, Kisslinga Leisera kuratora w osobie Złoczowskiego adwokata Dawida Billeta; oraz uwiadamiając o tej kurateli ustanowionej osoby wyżywmienione edyktem niniejszem, wzywa je, by kuratorowi nadanym udzieliły informacyi swoich, lub też przez własnych tu w sądzie wykazać się mających pełnomocników, sprawę tę sami podnieśli, gdyż w razie przeciwnym na ich koszt i niebezpieczeństwo takowa z kuratorami nadanymi przeprowadzoną i wykończoną zostanie. Złoczów 28 maja 1881.

(4086 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2382. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na dniu 19 lipca 1881 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 238|168 w Mikuliczynie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej Jury Hryciuka własnej celem wydobycia sumy 515 złr. a. w. z pn. od Jury Hryciuka na rzecz Mojżesza Schattnera.

Cena wywoławcza 1390 zł aw., poręczne 139 zł. aw.

Przy terminie tym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powitowy

Delatyn dnia 26 maja 1881.

(4202 5—3) **Edykt.**

L. 3469. C. k. sąd pow. delegowany miejski podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi gal. zakładu kredytowego w Krakowie w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15 lipca, 15 sierpnia i 16 września 1881, każdym razem o 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l 73 w Krzyżu położonej, Józefa Rosoła własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 27 kwietnia 1881.

(4217 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4146. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia należnej pretensyi w kwocie 98 zł. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 19 lutego 1872 bieżącym, tudzież 3 prc. prowizyą zwłoki od rat w należytym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 48 ct., 4 zł. 62 ct. a. w. jako też kosztów tego podania, które się w ilości 4 złr. 47 ct. a. w. przyznaje, w dniach 15 lipca, 18 sierpnia i 23 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l k. 4|138 w Wołoszynowie położonej, pozwanych Michała i Iwana Wincencyk własnej, ciała hipotecznego nie stanowiącej. protokołem de pres. 9 maja 1871 l. 1422 zastawniczo opisanej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 19 sierpnia 1878.

(4205 3—3) **Edykt.**

L. 10777. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 31 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności wykazem hipotecznym gminy Jodłówka l. 39 objętej, Jędrzeja Kicy własnej. w wartości szacunkowej 550 zł. za jakąbądź cenę na zaspokojenie pretensyi gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 294 złr.

Wadyum wynosi 55 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bochnia dnia 13 listopada 1880.

(4189 3—3) **Edykt.**

L. 3322. Sąd powiatowy Kęcki ogłasza, iż w sprawie Daniela Taskiera przeciw Hermanowi Betterowi pto 64 zł. 70 ct. w. a. z z pn. dla Hermana Bettera jako niewiadomego z miejsca pobytu, kuratorem p. Kazimierza Gojskiego zastępcę notaryusza w Kętach ustanowiono.

Kęty 30 maja 1881.

(4283 3—3) **Edykt.**

L. 15335 W sprawie egzekucyjnej Maryanny Faltusowej przeciw Karolowi Hernerowi o 71 złr. 40 ct. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy gospodarstwa pod Nr. 127 w Ciężkowicach położonego, ciała hipotecznego niestanowiącego, egzekuta własnej w trzech terminach tj. 11 lipca, 8 sierpnia i 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 zł.

Warunki licytacyjne i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 22 lutego 1881.

(4204 3—3) **Edykt.**

L. 10996. C. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie należytości Leopolda Altmana w kwocie 48 zł. 69 ct. z pn. przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż ½ części realności w Bochni pod l. 65 położonej, wykazem hipotecznym gminy miasta Bochni l. 65 objętej, Maryi Kowalskiej własnej w dniach 18 lipca i 22 września 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 56 zł. 50 ct., poniżej której powyższa część realności przy powyższych terminach sprzedaną nie zostanie; wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo-sądowej Registraturze.

Bochnia dnia 30 kwietnia 1881.

(4126 3—3) **Edykt.**

L. 2179. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ludwika i Maryannę Nehrów, iż przeciw nim w dniu 9 listopada 1880 l. 10046 wydanym został nakaz zapłacenia Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie w dniach 14—12 rat po 15 zł. z procentem 10 prc. od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia zapłaty tudzież resztującego kapitału 90 zł. 12 ct. z procentem 10 prc. od dnia 17 czerwca 1880 aż do rzeczywistej zapłaty ciążącym, oraz że dla tych nieobecnych ustanowiono kuratorem od actum p. Antoniego Lukszandla.

Poleca się przeto Ludwikowi i Maryannie Nehrom, aby ustanowionemu kuratorowi in formacyi udzielili, lub też innego za stępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikające sami sobie przypiszą.

Z C. k. Sądu powiatowego.

Leżajsk dnia 23 kwietnia 1881.

(4150 3—3) **Edykt.**

L. 10305. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Małasińskiego, że pod dniem 24 kwietnia b. r. l. 10305. Leonora Offenowa przeciw niemu i innym skargę o uananie likwidalność sumy 2000 zł. w. a. wniosła, która do wniesienia pisemnej obrony w dniach 70 zdekretowaną została.

C. k. sąd krajowy poleca zarazem Antoniemu Małasińskiemu, ażeby w powyższym terminie albo sam obronę wniósł, lub potrzebną informacyę ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Pieniążkowi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi oznajmił, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków 29 kwietnia 1881.

(4097 3—3) **Edykt.**

L. 2807. Iwan Petryna ze Strzylcza uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest Fedko Petryna.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 12 maja 1881.

(4319 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 24418. W celu rekonstrukcyi opaski kamiennej na Dniestrze pod Maryampolem odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie dnia 30 czerwca b. r. publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 1652 zł. 69 ½ ct.

Dotyczące warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem Starostwie, do którego także oferty ułożone według przepisów i zaopatrzone w 5 prc. wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 2 czerwca 1881.

(4321 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 14393. W celu zabezpieczenia dostawy nowych dębowych słupów kilometrowych i przerobienia i przestawienia starych milowych słupów kamiennych w r. 1881 dla gościńca podtatrzańskiego w nowo-sądeckim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 21 czerwca 1881 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 797 zł. 96 ct.

Plan, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów i niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 28 maja 1881.

(4316 3—3) **Edykt.**

L. 1208. Na dniach 17 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 67 subr. 16 w Chamach ad Krechów położonego, ciała tabularnego niestanowiącego a do dłużnika Jana Czepila należącego na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie zaległych rat po 12 zł. w. a. i reszty kapitału w kwocie 112 złr. 71 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

W Żółkwi dnia 20 lutego 1881.

(4245 3—3) **Edykt.**

L. 23780. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Florian Lunda ze Lwowa uznany został za obłąkanego i ojca jego Jędrzeja Lundę kuratorem ustanowiono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 28 maja 1881.

(4088 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1086. C. k. Sąd powiatowy w Starmmieście ogłasza że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 93 zł. 76 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 11 października 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rad w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł. 96 ct. w dniach 8 lipca 1881, 7 sierpnia 1881 i 9 września 1881 o godz. 11 przed południem odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 33 rep. 34 w Tychej położonej, pozwanego Iwana Zarębskiego własnej, ciała hypotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 22 września 1873 l. 3569 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 20 marca 1879.

(4095 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1094. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 95 zł. 92 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 21 października 1873 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł. 96 ct. w. a. w dniach 5 lipca 1881, 2 sierpnia 1881 i 6 września 1881 o godz. 11 przed południem odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k 16/8 w Spasie położonej, pozwanego Iwana Jachtyna własnej, ciała hypotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 29 września 1873 l. 623 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 20 maja 1879.

(4094 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1100. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 100 zł. w. a. z procentem po 12 prc. od 12 lutego 1873 bieżącym, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, oraz przyznanych już kosztów sądowych w kwocie 4 zł. 52 ct. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwocie 3 zł. 96 ct. w. a. w dniach 5 lipca 1881, 2 sierpnia 1881 i 6 września 1881 o godz. 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 80/148 w Rosochach położonej pozwanego Bazylego Rudawskiego w Rosochach własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, na rzecz c. k. upr. Zakładu kredytowego włościańskiego protokołem de pres. 6 września 1872 l. 4460 zastawnie opisanej i na 400 zł. ocenionej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 21 maja 1879.

(4280 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2617. C.k. Sąd obwodowy Rzeszowski na prośbę Salamona Dąba wzywa posiadacza następujących weksli:

Wekslu z daty Rzeszów 10 marca 1880 bez daty płatności na sumę 50 fl. zaakceptowanego przez Natana Berger, Berla Berger i Rifkę Berger.

Wekslu z daty Rzeszów września 1880 dnia wystawienia niepamiętnego bez daty płatności zapisanego na 25 fl. a zaakceptowanego przez Józefa Dąba.

Wekslu z daty Rzeszów września 1880 dnia niepamiętnego i bez daty płatności na 15fl. a zaakceptowanego przez Mozesa Kannera, aby weksle te w ciągu dni 45 tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe do takowych wykazał inaczej weksle te za umorzone uważane zostaną.

O czem zawiadamia się proszącego Salomona Dąba i akceptantów zagubionych weksli.

Rzeszów 1 czerwca 1881.

(4176 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1099. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 81 złr. 61 ct. z procentem po 12 prc. od dnia 25 lutego 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł. 96 ct. w dniach 12 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kr. włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod lk. 33/26 w Naczułce wielkiej położonej, pozwanego Matija Koniów własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 16 marca 1871 l. 1563 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 21 maja 1879.

(4175 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2089. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 93 zł. 76 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od 1 października 1872 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 złr. 96 ct. w. a., w dniach 12 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1881 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się na rzecz zakładu kr. włościańskiego, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 124|133 w Leninie wielkiej położonej, pozwanego Hrycia Kostyka własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pr s. 18 lipca 1871 l 2857 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 15 czerwca 1879.

(4362 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 967. Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1881 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 1 sierpnia 1881 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dr. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. Radców sądów krajowych Huberta Freybergera, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skala, Emila Leo de Lowenmuth i Karola Kretschmera.

Przemyśl dnia 11 czerwca 1881.

(4369 1—3) **Edykt.**

L. 2886. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Siegla w kwocie 29 złr. 96 ct. z pn. realność w Kolbuszowy pod Nr. 305 położona nieobjętej masy spadkowej ś. p. Piotra Augustynowicza własnością, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach 3 sierpnia, 6 września i 7 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 2 czerwca 1881.

(4381 1—3) **Edykt.**

L. 24782 C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż nad Leonardą z Przybylskich Roth z powodu choroby umysłowej kuratela zawieszoną została.

Kuratorem ustanowiony jest Ferdynand Roth we Lwowie.

Lwów 4 czerwca 1881.

(4264 1—3) **Edykt.**

L. 1527. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 12 lipca, 10 sierpnia i 13 września 1881 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż kawałka gruntu pod l. k. 108 w Nienowicach położonego małżonków Andrucha i Kseni Harculów własnego niestanowiącego ciała tabularnego na rzecz Borucha Reisberga o zapłacenie 36 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania ssanowi zena szacunkowo 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 14 kwietnia 1881.

(4343 1—3) **Konkurs.**

L. 568. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I w powiecie kałuskim.

Posad nauczycieli szkół etatowych z płacą po 300 złr. w Krasnem. Kropiwniku, Nowym-Kałuszu i Sywce naddniestrzańskiej.

Posad nauczycieli szkół filialnych z płacą po 250 złr. w Babinie, Bereźnicy szlacheckiej, Dołhem kałuskiem, Dołpotowie, Kadobnej, Kopankach, Mysłowie, Niegowcach, Przewoźcu, Równi, Sliwkach, Uhrynowie starym, Wistowie i Zborze.

II. W powiecie dolińskim:

Posad nauczycieli szkół etatowych z płacą po 300 złr. w Strutynie niżnym w Krechowicach i Witwicy.

Posad nauczycielskich szkół filialnych z płacą po 250 złr. w Belejowie, Broczkowie katolickim, Brossniowie, Hoziejowie, Nowoszynie, Packykowie, Rachini i Roztoczkach.

Posad młodszych nauczycieli przy szkołach etatowych w Rożniatowie z płacą 270 złr. i w Perechińsku z płacą 240 złr. tudzież młodszej nauczycielki przy szkole żeńskiej w Bolechowie z płacą 270 złr.

Kandydaci i kandydatki mający uzdolnienie do szkół pospolitych mają swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody wnosić za pośrednictwem tych Rad szkolnych, pod których są Zwierzchnością do c. k. Rady szkolnej okręgowej, w Kałuszu do ostatniego lipca 1881.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Kałusz dnia 5 czerwca 1881.

(4393 1—3) **Edykt.**

L. 23930. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że wskutek wniesionej przez Felicyę i Wojciecha Kwiatkowskich przeciw Adolfowi Schochetowi i Gołdzie Praeger prośby de praes. 27 maja 1881 l. 23930 o dopuszczenie dowodu ku wiecznej pamięci przez świadków Jana Becka i Wojciecha Huberta, celem przesłuchania strony przeciwnej, względem dopuszczenia dowodu powyższego termin na dzień 23 czerwca 1881 o godzinie 4 po południu w biórze III wyznaczony i że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Adolfa Schocheta i Gołdy Praeger kurator w osobie p. adwokata dr. Henryka Gottlieba z substytucyą p. adwokata dr. Osiasza Standa mianowany został, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się Adolfa Szocheta i Gołdę Pra er aby na powyższym terminie, albo osob cie stanęli, albo potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4091 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1102. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 140 zł. 64 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 26go lutego 1875 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 6 złr. 3 ct. i 4 złr. 32 ct. a. w. w dniach 8 lipca 1881, 5 sierpnia 1881 i 9 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 51/30 w Potoku wielkim położonej, pozwanych Ilka i Anny Senczyszaków własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes 15 lipca 1873 l. 3213 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto dnia 22 maja 1879.

(4090 1—3) **Obwieszczenie.** L. 1095.

C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 84 zł. 24 ct. a. w. z procentem po 12 prc. od dnia 12 lutego 1875 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł. 96 ct. w. a. w dniach 8 lipca 1881, 5 sierpnia 1881 i 9 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 7/23 w Spasie położonej, pozwanego Iwana Niżnika własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 29go września 1872 l. 4463 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto 20 maja 1879.

(4089 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1087. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 140 zł. 64 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia17 października 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł. 96 ct. w dniach 8 lipca 1881, 7 sierpnia 1881 i 9 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 31/28 w Tychej położonej, pozwanego Łucia Suchara własnej ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 26 lipca 1873 l. 3346 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto 20 marca 1879.

(4235 1—3) **Edykt**

L. 7123. C. k. Sąd obwodowy w Samborze, zawiadamia Kaspra Mangold i Elżbietę z Reglów Mangold, których obecne miejsce pobytu nie jest wiadome, że Walenty Geib z Drohobycza uzyskał przeciw nim pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty sumy we kwocie 100 zł. z pn. tudzież, że ustanowiono dla nich na ich odpowiedzialność i koszta kuratorem adw. kraj. dra Budzynowskiego w Samborze, któremu nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Kaspra Mangold i Elżbietę z Reglów Mangold, aby swoje środki obrony udzielili kuratorowi, lub też innego zastępcę zamianowali i sądowi oznajmili, inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

Sambor 30 maja 1881.

(4347) **Edykt.**

L. 98. Projekt księgi hipotecznej gminy Krasnostawce złożony jest do przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym śniatyńskim.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 17 czerwca 1881.

C. k. komisya hipoteczna.

Sniatyn dnia 11 czerwca 1881.

(4348) **Ogłoszenie.**

L. 87. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Burzyn dnia 17 czerwca 1881 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Tuchów dnia 11 czerwca 1881.

(4367) **Ogłoszenie.**

L. 2369. W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kozina.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie tutejszym pisemnie lub ustnie po dzień 25go czerwca 1881, w którym to dniu ewentualnie dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Halicz dnia 12 czerwca 1881.

(4340) L. 1002|pr.

Konkurs

celem przyjęcia dwóch praktykantów górniczych z rocznem adjutum 300 reńskich dla galicyjskich c. k. zarządów salinarnych.

Ubiegający się o te miejsca mają do podań dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo dokładnej znajomości języków krajowych, absolutoryum z ukończonych nauk na akademii górniczej, oznajmienie czyli w jaki sposób petent zadosyć uczynił obowiązkom służby wojskowej, a jeżeli proszą y jest w jakiej służbie, również świadectwo służbowe

Podania należy wnieść najdalej w 4 tygodnia h od daty ogłoszenia konkursu do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu.

We Lwowie dnia 7 czerwca 1881.

(4380 1—3) **Kundmachung.**

Z. 1254. Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg erliegen 5.100 Kilo Skartpapier zur Veräußerung.

Von diesen 5100 Kilo kommen 2.100 Kilo unter Aufsicht zur Verstampfung.

Die mit 50 kr. Stempel versehenen Offerten können unter Anschluß eines Reugeldes per 20 fl. beim k. k. Lottoamte bis 25 Juni 1881 um 12 Uhr Mittags überreicht werden.

K. k. Lotto-Amt

Lemberg am 11 Juni 1881.

(4151) **Kundmachung.**

Z. 7887. Das k. k. Landes als Handelsgericht verordnet, die Eintragung im Handelsregister für Einzelnfirmen der von Simon Munk als Seifensieder in Zabłocie angemeldeten Firma — welche derselbe zeichnen wird „Simon Munk“

Krakau 1 April 1881.

Doniesienia prywatne.

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass

1. Der Handelsmann **Isac Roman**, wohnhaft zu Frankfurt a. M., Sohn des dahier verstorbenen Handelsmannes, Hersch Roman und dessen dahier wohnenden Ehefrau Gelle geb. Ettel,
2. und die Händlerin **Babette Bergmann**, wohnhaft zu Frankfurt a. M., Tochter des Bäckers Löw Bergmann und dessen Ehefrau Babette, geb. Klingenstein, beide wohnhaft zu Völkersleier, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Frankfurt a. M., Marburg und Lemberg zu geschehen.

Frankfurt a. M. am 4ten Juni 1881.

Der Standesbeamte

(4382) gez **Dr. Auerbach.**

Obwieszczenie.

P. T. członków założonego stowarzyszenia **„Spar** und **Credit-verein“** *w Stryju* zaprasza się niniejszem na

Pierwsze

zwyczajne Walne Zgromadzenie

we wtorek dnia 21 czerwca b. r. o 3 godzinie po połudn. w domu pod l. 54, ulica Pańska, odbyć się mającego.

Porządek dzienny.

1) Wybór Rady nadzorczej.
2) Wybór Dyrekcyi.

Stryj dnia 13 czerwca 1881.

Tymczasowy przewodniczący

(4383) **N. Halpern.**

L. 4110. (4379 2—3)

Ces. król. uprzyw.



kolej Arcyks. Albrechta.

Ogłoszenie.

Z dniem 20 czerwca 1881 kursować zaczną prócz pociągów mieszanych ogłoszonych w rozkładzie jazdy ważnym od dnia 15go maja 1881, jeszcze niżej wyszczególnione

dwa pociągi, które codziennie na przestrzeni między Stryjem i Doliną przewozić będą osoby w 2giej i 3ciej klasie, a mianowicie:

Pociąg L. 55.

Odjazd	o godz.	minut
ze Stryja	11	— przed poł.
z Bratkowiec	11	10 „ „
z Morszyna	11	43 „ „
z Lisowic	11	53 „ „
z Bolechowa	12	21 po połud.
Przyjazd	o godz.	minut
do Doliny	1	— po połud.

Pociąg L. 82.

Odjazd	o godz.	minut
z Doliny	1	25 po połud.
z Bolechowa	2	10 „ „
z Lisowic	2	28 „ „
z Morszyna	2	40 „ „
z Bratkowiec	3	4 „ „
Przyjazd	o godz.	minut
do Stryja	3	14 po połud.

Pociąg L. 55 łączy się w Stryju z pociągiem L. 27. przychodzącym tamże ze Lwowa o godzinie 10tej min. 17 przed połud.

Pociąg l. 82 łączy się w Stryju z pociągiem L. 28 odchodzącym ztamtąd do Lwowa o godz. 4 min. 9 po połud.

Przez wprowadzenie tych dwóch dla przewozu osób przeznaczonych pociągów umożliwiamy Szanownej Publiczności we Lwowie i Stryju odwiedzanie zakładu leczniczego w Morszynie w dogodnej porze dnia — a względnie dalszą jazdę aż do Doliny bez przerwy w Stryju, w przeciwnym zaś kierunku otworzyliśmy drugą bezpośrednią komunikacyę dziennie z Doliny do Lwowa.

Lwów 11 czerwca 1881.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru w Krakowie